

**Protokół Nr XIII/15**

**z XIII sesji Rady Miasta Piły, która odbyła się w dniu 24 listopada 2015 r.  
w Miejskiej Sali Koncertowej, ul. Dąbrowskiego  
(czas trwania godz.:12:00 – 19:30)**

**Ad 1.**

Sprawy regulaminowe.

Obrady XII sesji Rady Miasta Piły otworzył **Rafał Zdzierela, przewodniczący Rady Miasta Piły.**

**Przewodniczący** stwierdził, że na sali jest quorum - obecnych było 21 radnych (nieobecny był radny Piotr Smagur) - pozwalające na podejmowanie prawomocnych uchwał oraz powitał przybyłych radnych i zaproszonych gości – listy obecności stanowią załączniki do protokołu.

**Przewodniczący Rady Miasta Piły** zapytał, czy są propozycje dotyczące porządku obrad.

**Piotr Głowski, prezydent Miasta Piły** poprosił o wprowadzenie dodatkowego punktu do porządku obrad. Prezydent powiedział, że punkt ten dotyczy apelu Rady Miasta Piły do Beaty Szydło, Prezesa Rady Ministrów, Anny Zalewskiej, Ministra Edukacji Narodowej i Posłów na sejm RP z 38 okręgu w sprawie zaniechania zapowiadanych zmian w systemie oświaty. Prezydent powiedział, że przed sesją odbyło się z Radnymi spotkanie, w czasie którego Prezydent wyjaśniał nadzwyczajny tryb i potrzebę działań, które w tej chwili jako samorząd, jako organ wykonawczy, prowadzimy. Chcielibyśmy – powiedział prezydent Głowski – uzyskać wsparcie Rady, a jednocześnie mieć okazję, aby zaprezentować skutki tych zmian, które na terenie Miasta będą miały miejsce.

**Rafał Zdzierela, przewodniczący Rady Miasta Piły** powiedział, że Rada przegłosuje wprowadzenie nowego punktu do porządku obrad.

**Głosowanie – wprowadzenie punktu do porządku obrad:**

**Radni przyjęli wprowadzenie punktu 19 głosami „za”, przy 1 głosie „przeciw”.**

Porządek obrad sesji przedstawia się następująco:

1. Sprawy regulaminowe.
2. Informacja Przewodniczącego Rady Miasta Piły o podejmowanych działaniach pomiędzy XII

a XIII sesją Rady Miasta Piły - druk nr 321.

3. Sprawozdanie Prezydenta Miasta Piły z prac Prezydenta Miasta Piły w okresie międzysesyjnym, zwłaszcza z wykonania uchwał Rady Miasta Piły - druk nr 323.

3a. Projekt apelu do Pani Beaty Szydło Prezesa Rady Ministrów, Pani Anny Zalewskiej Ministra Edukacji Narodowej i Posłów na Sejm RP z okręgu nr 38 w sprawie zaniechania zapowiadanych zmian w systemie oświaty - druk nr 349.

4. Projekt uchwały w sprawie wyrażenia woli udzielenia pomocy rzeczowej przez Gminę Piła na rzecz Samorządu Województwa Wielkopolskiego w 2016 r. - druk nr 328.

5. Projekt uchwały w sprawie Roczno-go programu współpracy Miasta Piły z organizacjami pozarządowymi na 2016 rok - druk nr 329.

6. Projekt uchwały w sprawie Wieloletniego programu współpracy Miasta Piły z organizacjami pozarządowymi na lata 2016 - 2020 - druk nr 330.

7. Projekt uchwały w sprawie zawarcia porozumienia z Gminą Rogoźno dotyczącego zasad prowadzenia punktu katechetycznego Kościoła Zielonoświątkowego - druk nr 324.

8. Projekt uchwały w sprawie zawarcia porozumienia z Gminą Szamocin dotyczącego zasad prowadzenia punktu katechetycznego Kościoła Zielonoświątkowego - druk nr 325.

9. Projekt uchwały w sprawie zawarcia porozumienia z Gminą Szydłowo dotyczącego zasad prowadzenia punktu katechetycznego Kościoła Zielonoświątkowego - druk nr 326.

10. Projekt uchwały w sprawie zawarcia porozumienia z Powiatem Czarnkowsko-Trzcianeckim dotyczącego zasad prowadzenia punktu katechetycznego Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego - druk nr 327.

11. Projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości położonej przy ul. Matwiejewa w Pile w związku z realizacją roszczenia wynikającego z art. 209a ust. 1 ustawy o gospodarce nieruchomościami - druk nr 331.

12. Projekt uchwały w sprawie nadania statutu Miejskiemu Ośrodkowi Sportu i Rekreacji w Pile - druk nr 332.

13. Projekt uchwały w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Piły w rejonie ulic Osiedlowej i Brzozowej - druk nr 333.

14. Projekt uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Piły w rejonie Al. Niepodległości, ul. Skośnej i Zalewu Koszyckiego - druk nr 334.

15. Projekt uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Piły w rejonie ul. Kazimierza Wielkiego i rzeki Gwdy - druk nr 335.

16. Projekt uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego ochrony terenów przyrodniczych miasta Piły - strefa "KOŚNO" -

druk nr 336.

17. Projekt uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Piły w rejonie ulic: Szybowników, Koszalińskiej i Kołobrzeskiej - druk nr 337.

18. Projekt uchwały w sprawie opłaty targowej - druk nr 338.

19. Projekt uchwały w sprawie określenia wysokości stawek podatku od nieruchomości - druk nr 339.

20. Projekt uchwały w sprawie określenia wysokości stawek podatku od środków transportowych - druk nr 340.

21. Projekt uchwały w sprawie określenia wzorów formularzy informacji i deklaracji podatkowych - druk nr 341.

22. Projekt uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Piły na lata 2015 - 2024 - druk nr 343.

23. Projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2015 r. - druk nr 344.

24. Projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości położonej przy ul. Okólnej 16-20 w Pile na rzecz jej współużytkowników wieczystych - druk nr 347.

25. Sprawozdanie za rok 2014 z realizacji Strategii Rozwiązywania Problemów Społecznych Miasta Piły do roku 2020 - druk nr 342.

26. Informacja w sprawie interpelacji i zapytań radnych - druk nr 322.

27. Wolne głosy, wnioski i informacje.

**28.**Zamknięcie obrad.

**Radna Wiesława Sztaba** powiedziała, że chciałaby zgłosić wniosek formalny. Radna powiedziała, że naszym miastem partnerskim jest m.in. Châtellerault. We Francji, w Paryżu, wydarzyła się tragedia – powiedziała Radna – i zaproponowała, żeby minutą ciszy uczcić jej ofiary.

**Przewodniczący Rady Miasta Piły** poprosił wszystkich zebranych o powstanie.

**Uczczono minutą ciszy ofiary ataku terrorystycznego na Paryż.**

**Prezydent Piotr Głowski** powiedział, że wystosował stosowny list do mera Châtellerault, w którym wyraziliśmy łączność z nimi i wsparcie w tych trudnych chwilach.

**Przewodniczący Rady Miasta Piły Rafał Zdzierela** poprosił Pawła Jarczaka, wiceprzewodniczącego Rady Miasta Piły o odczytanie informacji w sprawie protokołu z XII sesji Rady Miasta Piły - informacja stanowi załącznik do protokołu.

**Przewodniczący Paweł Jarczak** odczytał informację i postawił wniosek o przyjęcie protokołu z XII sesji Rady Miasta Piły bez odczytania.

**Głosowanie:**

**Radni jednogłośnie pozytywnie – 19 głosami „za” - zaopiniowali wniosek o przyjęcie protokołu z XII sesji Rady Miasta Piły bez odczytania.**

**Ad 2.**

Informacja Przewodniczącego Rady Miasta Piły o podejmowanych działaniach pomiędzy XII a XIII sesją Rady Miasta Piły.

**Nie było zgłoszeń w tym punkcie porządku obrad.**

**Ad 3.**

Sprawozdanie Prezydenta Miasta Piły z prac Prezydenta Miasta Piły w okresie międzysesyjnym, zwłaszcza z wykonania uchwał Rady Miasta Piły.

**Radna Maria Kubica** zapytała o punkty: 20. i 79. sprawozdania z prac Prezydenta.

**Radny Jacek Bogusławski** zapytał o punkt 65 sprawozdania.

**Radny Paweł Dahlke** powiedział, że Prezydent zwrócił się do Dyrektora Ochrony Środowiska w Poznaniu, Państwowego Wojewódzkiego Inspektora Sanitarnego w Poznaniu o wydanie opinii, czy jest potrzebna decyzja środowiskowa ws. wieży telefonii komórkowej na Zielonej Dolinie. Radny powiedział, że był na spotkaniu z grupą osób, które tworzyły na początku komitet protestacyjny. Osoby z tej grupy mają dzisiaj uwagi dotyczące trybu, w jakim Urząd zwrócił się do tych instytucji. Chodzi głównie o to, że nie wspomniano nawet o ekspertyzie biegłego sądowego, którą dysponuje Starostwo, a której Urząd dysponuje kserokopią i ma wiedzę na ten temat. Urząd Miasta posłużył się jedynie ekspertyzą inwestora, która według wspomnianego biegłego sądowego zawiera szereg błędów. Mieszkańcy Zielonej Doliny są zaniepokojeni tą sytuacją. Radny poprosił Prezydenta o komentarz w tej sprawie. Radny Dahlke zapytał, czy prawnie nie było możliwe choćby poinformowanie tych instytucji o tym, że istnieją dokumenty, które są sprzeczne z tymi

przedstawionymi przez inwestora. Radny Paweł Dahlke powiedział też, że zostały rozstrzygnięte kwestie budżetu obywatelskiego. Na Zielonej Dolinie jest taka sytuacja, że mieszkańcy bloku przy ul. Wspólnej bardzo się zaangażowali w proces głosowania nad budżetem obywatelskim. Ponieważ od kilku lat do swojego bloku dojeżdżają po drodze gruntowej, to ku ich uciesze wygrało zadanie dotyczące drogi prowadzącej do ich nieruchomości. Niestety dojazd od ul. Kazimierza Wielkiego kończy się kilkadziesiąt metrów przed ich nieruchomością. Mieszkańcy zwrócili się na piśmie do Prezydenta w tej sprawie, dostali odpowiedź, która ich nie satysfakcjonuje – w odpowiedzi jest informacja, że nie ma pieniędzy, że nie było to do końca zgodne z wnioskiem, z zakresem robót we wniosku, będzie to utwardzone destruktem, a dopiero w kolejnych latach planowane jest zrobienie tego. Mieszkańcy angażowali kilka firm budowlanych, które prosili o wycenę zrobienia tego odcinka i szacunkowy koszt wynosi 15, 20 tys. złotych, więc kwota ta mieściła się w granicy określonej dla zadań z budżetu obywatelskiego – 300 tys. złotych. Ponadto, Prezydent w odpowiedzi napisał, że wnioskowany odcinek nie był do końca zgodny z zakresem, a mieszkańcy zwrócili uwagę na to, że podobnie jest w przypadku niedokończonego parkingu znajdującego się przy końcu tej ulicy – parking ten także nie znajdował się w zakresie, a się tam pojawił. Stąd rozgoryczenie mieszkańców. Radny Paweł Dahlke poprosił Prezydenta, żeby spojrzeć życzliwie na tę sprawę.

**Prezydent Piotr Głowski** odpowiadając na pytania Radnych powiedział m.in.:

- Odnosnie do punktu 20. Prezydent powiedział, że spotkanie z wójtem gminy Szydłowo dotyczyło tym razem nie POSI, ale współpracy naszych spółek: „Gwda” i „MWiK” z gminą Szydłowo różnego rodzaju rozliczeń, które ich dotyczą, a jednocześnie chęci nabycia przez gminę Szydłowo jednej z instalacji, która jest dzisiaj zarządzana przez spółkę „Gwda”. Wydaje się, że strony doszły do porozumienia, ustalono też zakres współpracy na najbliższe lata i stosowane porozumienia zostaną podpisane.
- Odnosnie do punktu 79. i sprawy hospicjum, Prezydent powiedział, że nasza petycja została złożona nie tylko do Marszałka, bo on jest oczywiście dysponentem pieniędzy, ale tak naprawdę dysponentem decyzji jest Wojewoda i Minister Zdrowia. Złożyliśmy ten dokument również do Wojewody, który przekazał go do Ministerstwa Zdrowia. Dzisiaj po stronie Ministerstwa jest wydanie odpowiednich decyzji związanych z mapą potrzeb zdrowotnych. Prezydent dodał, że może to powiedzieć tylko warunkowo, bo nie znamy decyzji nowego rządu w jaki sposób będą realizowane zadania zdrowotne w przyszłości. Słyszymy o wielu zmianach, które mają dotknąć cały system finansowania, również składek zdrowotnych i sposobów realizacji świadczeń. W każdym razie my jesteśmy gotowi – powiedział prezydent Głowski – mamy przygotowane odpowiednie dokumentacje. Jak tylko pojawi się możliwość prowadzenia inwestycji w tym zakresie, to będziemy w pierwszym rzędzie tych, którzy będą przystępować do takich

konkursów na unijne dofinansowanie. Zobaczymy jakie będą warunki, myślę, że – dodał Prezydent – pierwsza połowa przyszłego roku powinna to rozstrzygnąć. Takie założenie nam towarzyszyło, że 2016 rok jest tym, w którym konkursy i postępowanie i wyjaśnienia w tym temacie będą się pojawiać.

- Odnośnie do punktu 65. sprawozdania, Prezydent powiedział, że spotkanie z Ministrem Skarbu dotyczyło ustalenia trybu przejęcia lotniska. Czekamy na odpowiednie decyzje, wysłaliśmy niedawno pismo, w którym zawarliśmy nasze stanowisko i sposób procedowania – przygotowywane i przedstawione przez naszych prawników.
- Odnośnie do pytania dotyczącego masztu zadanego przez radnego Pawła Dahlke, Prezydent powiedział, że wyłącznie Starosta jest organem decyzyjnym w zakresie wydania odpowiednich dokumentów. Wszyscy inni, w tym my, dostarczamy dokumenty, które służą pomocą podczas wydawania takiej decyzji. Zgodnie z prawem każda ze stron uczestniczących w tym postępowaniu będzie tych dokumentów dostarczać. Nasz dokument, który przekazaliśmy do Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska nie mógł zawierać materiału, o którym wspomniał radny Dahlke, bo nie jest on naszą własnością. Wystąpiliśmy do Starosty o wyrażenie zgody na to, żebyśmy mogli go otrzymać i żebyśmy mogli go dalej udostępniać, bo jedno z drugim się nie łączy. Takie postępowanie prowadzimy, będziemy oczywiście wykorzystywać wszystkie dostępne materiały, które są w tym postępowaniu. Czekamy – powiedział Prezydent – na odpowiedź dyrekcji RDOŚ.
- Odnośnie do pytania radnego Dahlke w sprawie dojazdu do nieruchomości, Prezydent powiedział, że ponieważ na miejscu jest dyrektor Zarządu Dróg i Zieleni w Pile, to najlepiej będzie jeśli to on odpowie na to pytanie.

**Jerzy Mac, dyrektor Zarządu Dróg i Zieleni w Pile** powiedział, że rozpatrując temat budy ul. Wspólnej i części ul. Nowej trzeba zacząć od meritum sprawy. Na każdy temat budżetu obywatelskiego kwota przeznaczona na ten cel nie mogła przekraczać 300 tys. złotych. W związku z tym, że to zadanie uzyskało aprobatę mieszkańców, zostało ono wpisane do realizacji pod warunkiem, że kwota nie przekroczy tej wartości. Sugerowaliśmy się słowem w tytule - „część” - i dlatego ten temat jako całościowa budowa ul. Wspólnej mógł się znaleźć w wykazie zadań przyjętych do realizacji. Po opracowaniu dokumentacji i kosztorysu, dokumentacja ta uzyskała pozwolenie na budowę w zakresie części tej ulicy i okazuje się, że kosztorys był na kwotę blisko 400 tys. złotych. Licząc na to, że zawsze w postępowaniu przetargowym uzyskujemy niższe wyceny oferowane przez wykonawców, ogłosiliśmy ten przetarg rozbijając to na dwa zadania, zadanie części drogowej i części energetycznej. Dzięki temu dwóch wykonawców postawiło stosunkowo korzystne wyceny i koszt zmieścił się w granicach 300 tys. złotych. Dlatego tę część przebudowy i budowy ul. Wspólnej, bo ul. Nowa wchodzi w niewielkim zakresie, mogliśmy

przyjąć do realizacji. Jeżeli już mamy całą procedurę, to nie mogliśmy już niczego zmieniać. Pozwolenie na budowę uzyskaliśmy w decyzji realizacyjnej inwestycji drogowej, czyli specustawą. Wszelkie rozszerzenie tematu w tej chwili wiązałoby się z wywołaniem nowego tytułu zadania, potrzeba uzyskania nowych warunków budowlanych pozwalających na realizację, co w sytuacji kiedy my mieliśmy już wszystko przygotowane, łącznie z umową na zakres objęty dokumentacją i pozwoleniem na budowę nie było możliwe. Dyrektor powiedział, że rozumie, iż tam brakuje 20 metrów, żeby móc dojechać utwardzoną drogą. W piśmie, które wystosował do mieszkańców prezydent Krzysztof Szewc była informacja, że tę brakującą część my utwardzimy tymczasowo, tak, żeby można było tam dojechać.

**Radny Paweł Dahlke** zapytał w jakiej kwocie zamknęła się ta realizowana inwestycja.

**Dyrektor Mac** powiedział, że po przetargu jest to kwota około 370 tys. złotych. Natomiast w trakcie realizacji nie zdarzyło nam się nigdy – powiedział Dyrektor – żeby udało się zmieścić w początkowej kwocie przetargowej. Zawsze dochodzą roboty dodatkowe i musimy trzymać nawet do końca tego procesu wykonawczego pewne środki, które pozwolą na „załatanie” takich problemowych spraw.

**Radny Paweł Dahlke** powiedział, że zależy nam, aby w budżecie obywatelski angażowało się jak najwięcej mieszkańców, a tu mamy sytuację, kiedy mieszkańcy się trochę zniechęcili i dlatego Radny prosi, żeby w kolejnych latach tę kwestię potraktować priorytetowo.

**Prezydent Piotr Głowski** powiedział, że zaczęliśmy od pokazania jak była kwota wyceny i właśnie po to, żeby właśnie nie zniechęcać. Pomimo tego, że budżet 300 tys. w wycenie został bardzo mocno przekroczony, dopuściliśmy to do głosowania. Trzeba mieć zrozumienie, że nie może to zastępować innych trybów, bo byłoby to nie w porządku w stosunku do innych projektów. Staramy się dopuścić do konsultacji jak najwięcej projektów, a potem liczymy na oszczędności przetargowe. Natomiast nie może być tak, że będziemy dopuszczać do wprowadzania zadań przy pełnej świadomości, tego, że nie uda się zrealizować zadania w tej kwocie. Prezydent powiedział, że ma nadzieję, że pokazano tutaj przejaw dobrej woli, żeby nie przekreślić tak ważnej inwestycji całkowicie, a uzupełnimy ten fragment i wszyscy będą zadowoleni, bo przecież taki jest cel tych działań.

**Radny Paweł Dahlke** powiedział, że dziękuje Prezydentowi za złożoną deklarację.

### Ad 3a.

Projekt apelu do Pani Beaty Szydło Prezesa Rady Ministrów, Pani Anny Zalewskiej Ministra Edukacji Narodowej i Posłów na Sejm RP z okręgu nr 38 w sprawie zaniechania zapowiadanych zmian w systemie oświaty.

**Prezydent Piotr Głowski** powiedział, że ponieważ to jest dokument w tej chwili jeszcze niedostępny w Internecie, to za chwilę go odczyta. Prezydent powiedział, że chciałby wspomnieć o przyczynach powstania tego dokumentu. Konkretyzują się pewne działania w zakresie zmian oświatowych i one, jak widzimy, nabierają dużego tempa, a dynamika zmian jest nadzwyczajna, to uznaliśmy, że warto zapoznać Państwa ze stanem wiedzy, który posiadamy, a jednocześnie poprosić o wsparcie, bo my poprzez wszystkie możliwe kanały, czyli m.in. poprzez uczestnictwo imienne w Związku Miast Polskich i innych organizacjach będziemy próbować wywierać nacisk, by te zmiany, które zostały zaproponowane nie weszły w życie. Nie wierzyliśmy na słowo, że będzie dobrze, tylko postanowiliśmy bardzo dokładnie przepływy: osób, pracowników i pieniędzy. Mamy to bardzo skrupulatnie zrobione. Wyszły procesy, które są nie tylko trudne do sfinansowania, ale są wręcz zatrważające. To oznaczać będzie, że w przyszłym roku zabraknie prawie 800 miejsc w przedszkolach publicznych, że w szkołach podstawowych na pewno dojdzie do sytuacji nauki w systemie wielozmianowym, że to, co zbudowano przez ostatnie lata, będziemy musieli poświęcić dla nowej idei, pogarszając nie tylko warunki funkcjonowania szkół, ale też nauczania, życia prywatnego mieszkańców, bo brak możliwości oddania dziecka do przedszkola będzie rzutować na życie zawodowe i osobiste rodziców. Konieczność odprowadzania dzieci na drugą zmianę – większość zajęć w naszych szkołach w tej chwili kończy się o godzinie 14.30, 15.30 – a to też będzie wpływało na codzienne życie. Ponieśliśmy bardzo duże nakłady na szkoły i z tego wstępnego oglądu wynika, że dwa budynki nie będą nam potrzebne ze względu na zmiany, w szczególności w sytuacji naszej. Mogę powiedzieć – dodał prezydent Głowski – że tutaj potwierdza się nasze dążenie do uzyskania statusu powiatu grodzkiego, bo gdybyśmy dysponowali szkołami średnimi, to byłoby nam trochę łatwiej, co nie zmienia podstawowej zasady, że nagle przedszkoli nie przybędzie i nie będzie takiej możliwości, żeby wypełnić nawet te zobowiązania, które dzisiaj istnieją w ustawach, a przypominam – dodał Prezydent – że w przyszłym roku musimy każdemu, nawet trzylatkowi jeżeli będzie wola rodziców, znaleźć w przedszkolu. Prezydent odczytał treść apelu – apel jest załącznikiem do protokołu. Wtedy, kiedy rozmawiamy o podatkach – powiedział prezydent Głowski – o zmianach, które da się odwrócić w następnym roku, moglibyśmy powiedzieć – spróbujmy, może będzie inaczej, może będzie lepiej, może to jest lepszy kierunek. Taka zmiana i naruszenie obecnego systemu jest w wielu momentach już nieodwracalna i nie wyobrażam sobie – dodał Prezydent - żeby ktoś kiedykolwiek podejmował jeszcze raz ryzyko



trzeciej w ciągu dwudziestu kilku lat zmiany systemu oświatowego. Prezydent powiedział, że nie należał do wielkich fanów gimnazjów, ale dzisiaj, obserwując w jaki sposób się pozmiały, uważam, że jest nam potrzebna zmiana, być może ulepszanie sposobów nauczania, może dodawanie nowych funkcji – np. zawodowych, ale w tym zakresie, który dzisiaj funkcjonuje. Te zmiany okażą się katastrofalne również dla budżetu Gminy i to jest rzecz oczywista w momencie, kiedy utracimy kilkaset dzieci, które przejdą do systemu powiatowego, co oznaczać będzie, że brakuje nam w kasie kolejnych kilku milionów złotych – 6 do 7, a utrzymywać mamy tę samą substancję, ogrzewać, oświetlać, sprzątać – jest to, oczywiście, niemożliwe. Mówię to z tym większą troską – powiedział Prezydent – że co roku, o tej porze, występujemy o wyrównanie subwencji oświatowej, nasze szkoły, nie tylko w tej opinii, którą Prezydent przeczytał, są coraz lepsze, ale tak też są odbierane przez całe Miasto i przez okolicę. Po raz kolejny, w tym roku, przyjęliśmy więcej osób, co przy niżu demograficznym jest niezwykle trudne, ale za tym przyjęciem muszą przyjść oczywiście dodatkowe pieniądze. W zeszłym roku złożyliśmy wniosek o podwyższenie subwencji oświatowej w związku z tym, że od 1 września do 31 grudnia jest większa liczba niż została zaprojektowana pierwotnie rok wcześniej. W tym roku zdarzyło się podobnie. Złożyliśmy wniosek o wyrównanie kwoty w wysokości 675.950 złotych, otrzymaliśmy 105 tys. złotych, to jest 15% tego, o co wnioskowaliśmy i informację telefoniczną, bo jeszcze nie przekazano nam dokumentów papierowych, że więcej nie dostaniemy. W zeszłym roku dostaliśmy 100%. Jestem pewien – dodał Prezydent - że będzie to wyglądało podobnie. Tak jak napisaliśmy we wstępie, koszty tej bardzo prostej decyzji, podjętej w Warszawie, spadną na nas, na samorządy.

**Radna Wiesława Sztaba** powiedziała, że wcześniej miała już okazję zapoznać się z treścią apelu, ale wysłuchanie tego, co powiedział Prezydent powoduje, że przyjmuje się ten apel inaczej. Radna powiedziała, że ma takie uczucie jakby sama ten apel pisała i dodała, że popiera go w całości. Radna powiedziała, że też nie była zwolenniczką gimnazjów, ale po latach można było zobaczyć, że zaczynają się one sprawdzać i że funkcjonują coraz lepiej. Młodzież trzeba przygotowywać do życia nowoczesnego, a nie uwstecznić. Nasza Gmina poniosła potężne koszty na modernizację szkół i jeśli dzisiaj będziemy chcieli się cofnąć, to zrobimy krzywdę postępowi w oświacie. Radna Wiesława Sztaba powiedziała, że wszyscy musimy poprzeć ten apel, powinien on ruszyć w Polskę. Radna dodała, że podpisy wśród nauczycieli gimnazjów w tej sprawie, w sprawie planowanej reformy światowej, zbiera Związek Nauczycielstwa Polskiego. Radna powiedziała, że trwają rozmowy dotyczące tego, żeby zacząć zbierać podpisy wśród rodziców, wśród mieszkańców i jeśli tak się stanie, to Radna będzie osobiście zbierać podpisy, bo nie wolno rujnować tego, co dobrze funkcjonuje. Radna dodała na końcu swojej wypowiedzi, że jest także za tym, żeby reformować gimnazja, bo reforma powinna być permanentna, dostosowana do realiów rozwojowych polskiej oświaty i tego, co przynoszą mądre trendy europejskie.

**Radny Przemysław Gawroński** powiedział, że kiedy słuchał radnej sztaby, to przypominał mu się jego okres kształcenia w szkole średniej, kiedy jego rocznik stał się „ofiara” wprowadzanych zmian. Przez to, że wprowadzono gimnazja, uczyliśmy się – powiedział radny Gawroński – dłużej o rok w liceum, w trakcie kształcenia zmieniono nam zaplanowaną nową maturę na starą, co budziło niepokój nauczycieli, rodziców i uczniów. Odnosząc się do apelu, Radny powiedział, że dzisiejsza „Rzeczpospolita”, problem przedszkoli i sześciolatków staje się problemem ogólnopolskim. Jednym z kuriozów projektowanej ustawy jest zapis mówiący, że dzieci z klas pierwszych będą mogły ponownie uczęszczać do klasy pierwszej. To jest abstrakcyjna sytuacja, bo każdy chyba wie, że ktoś, kto spędzał drugi rok w tej samej klasie nie był uważany za omnibusa. Ten projekt niesie ze sobą zmiany, które będą testowane na uczniach – zmiany w podstawie programowej będą dotyczyły głównie uczniów, ale będą też dotyczyć nauczycieli. Będzie problem przekwalifikowania nauczycieli, dostosowania metod, sposobów pracy z uczniem – to wszystko będzie trwało, będziemy eksperymentować na żywym organizmie. Niepokój, który pojawił się w związku z planami zmian w oświacie wyraża także Helsińska Fundacja Spraw Człowieka, Związek Nauczycielstwa Polskiego, Związek Gmin Wiejskich czy Związek Gmin i Miast. Pojawia się pytanie, kto to będzie finansował. Mówi się o konieczności zwiększenia dotacji, jednak nikt nie wskazuje źródła finansowania, a dziś jest 24 listopada i za miesiąc podejmujemy uchwałę budżetową. System wymaga stabilizacji choć oczywiście trzeba się dostosowywać do zmian w otoczeniu. Taka reforma nie spowoduje pozytywnych zmian wśród tych, których ona dotyczy, czyli uczniów. Pojawiają się czasem głosy, że taki sceptycyzm, to zbyt duże wybieganie w przyszłość, nowy rząd rozpoczął prace stosunkowo niedawno, ale nasz apel, to przede wszystkim zasygnalizowanie w ministerstwie w rządzie poważnego problemu dosyć dużego samorządu, którego przykład możemy odnieść do miast większych i mniejszych. Dlatego też, w trosce o budżet, o możliwości naszej Gminy, a przede wszystkim o dobro dzieci, w pełni popieram przedstawiony apel i zachęcam do tego innych – powiedział na koniec swojej wypowiedzi radny Gawroński.

**Radny Zbigniew Pyziak** powiedział, że jutro mija dopiero miesiąc od wyborów, jutro minie też dwa tygodnie od ukonstytuowania się nowego rządu. Ministrowie jeszcze się dobrze nie zapoznali ze swoimi ministerstwami, nie przygotowali jeszcze audytu ministerstw, za które będą odpowiadać. Z Ministerstwa Edukacji Narodowej nie wyszedł jeszcze żaden dokument, który by uprawdopodobniał to czarnowidztwo obecne na tej sali. Radny Zbigniew Pyziak powiedział, że jest najstarszy z obecnych Radnych i pamięta wiele rewolucji od lat przynajmniej pięćdziesiątych i „jakoś żyje”. Nasz kraj rozwijał się i się rozwija, a czasami potrzebny jest wstrząs, coś, co da do myślenia. Bardzo dobrze, że wszyscy się tak troszczą o młodzież i o edukację, tylko nie zawsze tak było. Radny powiedział, że jest zaskoczony tym, że gmina Piła wychodzi przed szereg, bo dopiero

dzisiaj Radny dowiedział się o tym apelu i o tym, że Prezydent będzie próbował nakłonić Radę do poparcia takiego apelu. Radny Zbigniew Pyziak powiedział, że jest zdecydowanie przeciwny temu apelowi i będzie głosował przeciw jego przyjęciu. Nie ma żadnych podstaw, żeby uwierzyć w to wszystko, co zostało do tej pory powiedziane. Wiele rzeczy jest tylko i wyłącznie w sferze medialnej, a jak niektóre media przedstawiają sytuację, to tego, zwłaszcza starszemu pokoleniu, nie trzeba tłumaczyć.

**Radny Marek Toboła** powiedział, że zastanawia się dlaczego w naszym kraju jest tak, że gdy mówimy słowo „reforma”, to nie mamy na myśli poprawiania, doskonalenia tego, co jest – czyli na przykład o dostosowaniu edukacji do potrzeb rynku, tylko wywracanie wszystkiego do góry nogami. Radny Toboła powiedział, że nie zgadza się z opinią radnego Pyziaka, że to są kwestie medialne i że może za wcześnie, aby o tym mówić. Może właśnie powinniśmy wcześniej to sygnalizować, żeby nie sprawdziło się polskie przysłowie - mleko już się rozlało. Nie wolno do tego dopuścić. Radny Toboła powiedział, że trzeba też zwrócić uwagę na skutki tej reformy na gospodarkę, na budżet miasta. Za chwilę będziemy mówili o budżecie na przyszły rok, o Wieloletniej Prognozie Finansowej i będziemy mówili o budżecie prorozwojowym, budżecie w którym, w kolejnym roku, nie chcemy zwiększać podatków, obciążeń dla pilskiej gospodarki, dla pilskich przedsiębiorców. Jeśli stanie się to o czym dzisiaj mówimy, że zabraknie środków w budżecie, zabraknie subwencji budżetowej, to będziemy zmuszeni podjąć tak niedobłą decyzję dla gospodarki tego miasta. Całym sercem poprzyjmy ten apel – powiedział radny Marek Toboła – aby dbać o kwestie edukacyjne, a z drugiej strony zapewnić rozwój gospodarki Piły.

**Radny Lucjan Szutkowski** powiedział, że apel jest bardzo potrzebny. Radny powiedział, że od kilkudziesięciu lat uczestniczy w życiu publicznym i miał okazję obserwować dziesiątki reform i nie wszystkie przyniosły pozytywne efekty. Trzeba powiedzieć, że lubimy reformy i dziwię się – powiedział radny Szutkowski – że nasze społeczeństwo tak łatwo je akceptuje. Każda reforma kosztuje ogromne pieniądze, a potem dość szybko przekonujemy się, że znowu się pomyliliśmy, ale odwrócić sytuację jest bardzo trudno. To samo dotyczy sytuacji w oświacie. Kiedy widząc mankamenty poprzedniej reformy oświatowej, bo one były, zaczęliśmy łagodzić następstwa, to teraz trzeba będzie znowu zrobić reorganizację, która będzie kosztować. Dobrze, że możemy tym apelem uprzedzić tę reformę. Na przykładzie naszego Miasta, i to powinno wyraźnie trafić do adresatów, do nauczycieli, do rodziców, że następstwem tej reformy może się okazać potrzeba wynikająca z wymogów ekonomicznych, budżetowych, bo jeśli nam ma zabraknąć od 6 do 7 milionów złotych, to być może trzeba będzie zamknąć dwie szkoły. Być może trzeba będzie tak przegrupować siły i środki, ponieważ ubędzie kilkadziesiąt klas, że zabraknie miejsc pracy dla być może dwustu nauczycieli bądź pracowników administracyjnych, że w następstwie przybędzie dzieci

w przedszkolach i efektem będzie brak około 800 miejsc w przedszkolach dla tych dzieci, które kwalifikują się do przedszkola itd. Radny Szutkowski powiedział, że dobrze by było dotrzeć z tą informacją i do nauczycieli i do mieszkańców, których to dotyczy, dotrzeć z jakimś uproszczonym schematem, który trafi do wyobraźni, ponieważ my jesteśmy nastawieni na to, że wokół trwa walka polityczna, że jak jedno są „za”, to inni są „przeciw”, ale tutaj chodzi o konkretną sprawę, chodzi o żywych ludzi, o konkretną młodzież, o rodziców i ich sytuację materialną. Na tym wszyscy możemy stracić. Ta organizacja zaczęła sobie dobrze radzić i znowu wystawiamy się na kolejną reformę. Nie jest to, jak wspomniał radny Pyziak, coś, co nam nie grozi. Są bardzo wyraźne zapowiedzi, była również wypowiedź Pani Minister w tej sprawie, a o tym, że ten rząd potrafi bardzo szybko podejmować decyzje świadczy to, że wystarczyły dwa dni na podjęcie dość istotnej zmiany ustawodawczej o znaczeniu ustrojowym, myślę tutaj – dodał radny Szutkowski – o ustawie dotyczącej Trybunału Konstytucyjnego. Radny powiedział, że jeśli chce się coś reformować, to to powinno przebiegać zupełnie inaczej. Powinno się zmieniać, dostrajając, jak zegarmistrz stroi zegarek. Nie powinno się wywracać wszystkiego na drugą stronę i zaczynać od nowa. To jest zbyt kosztowna operacja. Radny Lucjan Szutkowski powiedział na koniec swojej wypowiedzi, że właśnie z tego powodu, z przyczyn praktycznych, a nie politycznych, jest za tym, aby Rada poparła ten apel.

**Radny Jan Ficerman** powiedział, że chciałby pogratulować Prezydentowi odwagi, która była potrzebna, żeby wystosować taki apel. Radny powiedział, że jesteśmy 21 pod względem wielkości, a 53 pod względem liczby mieszkańców miastem w Polsce i mamy prawo do przedstawienia swojego zdania. Radny powiedział, że w jego najbliższym otoczeniu są nauczyciele szkół podstawowych, gimnazjalnych i średnich i tak jak kiedyś osoby te podchodziły z rezerwą do zmiany starego systemu edukacji, to teraz uważają, że jest to system, który wprowadził nas do XXI wieku i my w tym systemie znajdujemy swoje miejsce. Wyniki są jednoznaczne, egzaminy wskazują na to, że nasza młodzież jest na światowym poziomie. Musimy mieć na uwadze 1.600.000 podpisów, złożonych przeciwko obecnie istniejącej ustawie. Radny Ficerman powiedział, że z całego serca popiera apel Prezydenta i uważa, że cała Rada go poprze, ale z drugiej strony Rada powinna zacząć się zastanawiać, co zrobić jeśli zapowiadana zmiana zostanie wprowadzona. Radny powiedział, że chyba niczego nas nie nauczyły 123 lata niewoli, bo gdyby taka sytuacja zdarzyła się wtedy, że burzymy konstytucję, Trybunał, najwyższe instytucje, to gdyby teraz było inne zewnętrzne otoczenie, to prawdopodobnie ktoś by także z tego skorzystał. Radny Jan Ficerman powiedział, że Rada powinna poprzeć ten apel, żeby pokazać, że trzeba doskonalić, a nie niszczyć.

**Radny Paweł Jarczak** powiedział, że jedyną formą pisemnego dokumentu, który możemy w tej sprawie otrzymać może być ustawa zmieniająca system szkolny, bo tempo zmian jest dosyć szybkie

i może nie być czasu na konsultacje społeczne. Radny powiedział, że zmiana ustroju szkolnego, to przede wszystkim zmiana programów nauczania. Niedawno to się wydarzyło. To jest olbrzymie przedsięwzięcie. Zmiana programów nauczania, to zmiana systemu egzaminacyjnego, który dzisiaj w szkołach funkcjonuje. Radny Jarczak powiedział, że zaprasza do poprowadzenia jednostki, w której uczy się według trzech systemów i w której obowiązują trzy systemy egzaminowania: na podstawie starej podstawy programowej – w systemie trzyletnim, nowej podstawy programowej – w systemie trzyletnim i nowej podstawy – w systemie czteroletnim. To ogromne zamieszanie, które nie wiem do czego doprowadzi młode pokolenie – powiedział radny Jarczak – bo to nie jest maszyna produkująca przedmioty, to jest żywy człowiek, to jest podmiot, nad którego wykształceniem i wychowaniem musimy czuwać. Radny powiedział, że nie rozumie dlaczego rodzice mogą się wypowiadać na temat sześciolatków w szkole, a nie mogą wypowiedzieć się na temat pozostawienia gimnazjów. Radny powiedział, że jest rodzicem dzieci, które uczyły się w gimnazjum i uczą się teraz i uważa, że są doskonale przygotowane do kolejnego etapu edukacyjnego i doskonale radzą sobie w życiu. Radny powiedział, że popiera apel Prezydenta i że decyzja związana z likwidacją gimnazjów jest błędem.

**Radny Jacek Bogusławski** powiedział, że chciałby się odnieść do wypowiedzi radnego Zbigniewa Pyziaka. Radny Bogusławski odnosząc się do wątpliwości radnego Pyziaka dotyczących tempa w jakim mogą nastąpić zmiany, powiedział, że Minister Edukacji Narodowej Anna Zalewska mówiła wczoraj: „W ciągu najbliższych dziesięciu dni będzie projekt nowelizacji ustawy o systemie oświaty likwidujący obowiązek szkolny dla sześciolatków, ustalający wiek 7 lat jako czas rozpoczynania obowiązkowej nauki w szkole” – to jest cytat z wczoraj – powiedział Radny. Radny powiedział, że w pełni popiera apel przygotowany przez Prezydenta.

**Radny Włodzimierz Bystrzycki** powiedział, że wszyscy są całym sercem za przedstawionym apelem. Apel ten nie świadczy o tym, że się boimy, iż w naszej oświacie będzie się źle działo, bo patrząc na poczynania prezydenta Głowskiego odnoszę wrażenie – powiedział radny Bystrzycki – że Prezydent da sobie radę z tym co może nastąpić i w Piłę tak źle z oświatą nie będzie. Ten apel jest poparciem wielu krytycznych opinii, które ukazują się w prasie wielkopolskiej, wystarczy przejrzeć wczorajsze czy dzisiejsze gazety. Radny powiedział, że najtrudniejsza sytuacja będzie dotyczyła trzylatków. Główny Urząd Statystyczny podaje, że w Wielkopolsce będzie ich we wrześniu 36,5 tys., a rok później 37 tysięcy. Gminy przyjęły ustawę przedszkolną, to było za rządów Platformy Obywatelskiej, która zobowiązała nas do tego, że do 2017 roku mamy zapewnić miejsca w przedszkolach dla wszystkich dzieci w wieku trzech lat. Taki mamy plan i to zrobiliśmy. Jeszcze niedawno były wolne miejsca w przedszkolach. Radny Włodzimierz Bystrzycki powiedział, że Rada Miasta Piły powinna wesprzeć swoim apelem tych, którzy mają świadomość problemów

jakie mogą się pojawić, a o których pisze się w prasie.

**Prezydent Piotr Głowski** powiedział, że nie działamy tylko w swoim interesie, bo ta zmiana będzie na terenie całego kraju i będziemy tylko jednym z tych małych trybików, które otrzymają to zadanie do wykonania. Padły już odpowiedzi na pytania radnego Pyziaka skąd wypływa wiedza Prezydenta i skąd pewność, że tak się stanie, bo determinacja osób, które to mówią, a zajmują już dzisiaj kluczowe pozycje w państwie jest taka, że Prezydent wierzy, że to zrobią. Prezydent Głowski powiedział, że chce pokazać skutki, bo myśli, że większość osób, z którymi ostatnio rozmawiał mówi, po pierwsze, że to niemożliwe, żeby to się wydarzyło, bo tydzień temu jeszcze nie wierzyli, ale to się zmienia i ta wiara, że to się wydarzy jest coraz większa, a po drugie, że nie mają świadomości skutków, które są skutkami ubocznymi jednej prostej decyzji o zatrzymaniu jednego rocznika w przedszkolu. Zwrócę uwagę – powiedział Prezydent – że wniosek złożony w poprzedniej kadencji do sejmu nie dotyczył tego, żeby dzieci pozostały w przedszkolu, tylko był wnioskiem o referendum w tej sprawie. Dzisiaj ktoś uznał, że referendum zostało rozstrzygnięte na korzyść tych, którzy składali taki wniosek. Ja nawet nie wiem – dodał Prezydent – czy ci, którzy się podpisali mają świadomość, że podpisali się pod jakąś dzisiejszą decyzją. Być może trzeba o tym rozmawiać, ale nie w tym trybie i nie w tym tempie, bo wszyscy muszą mieć świadomość, że w przyszłym roku, w tym naszym systemie, w którym mamy miejsca w przedszkolach, mamy miejsca w gimnazjach i szkołach średnich i na uczelniach, nastąpi chaos i ten chaos zacznie się w momencie kiedy pierwsze zgłoszenia powędrują do naszego Wydziału Oświaty, bo to my będziemy odpowiadać, nie Warszawa, nie ktoś gdzieś daleko, tylko mu, tutaj, w Pile za to, że nie ma kilkuset miejsc w przedszkolach i że ludzie nie mogą prowadzić normalnego życia zawodowego, bo liczyli na to, że kolejne dziecko będzie miało szansę na przedszkole, a różnica między naszym przedszkolem a komercyjnym jest na tyle duża, że dla wielu może być zaporą. To nie jest tak, że te skutki da się odwrócić, bo jeżeli zwrócimy uwagę na sytuację pierwszej klasy w tej chwili, te dwieście zamiast tysiąca dzieci, które pójdą do pierwszej klasy, będzie przez następne 20, 50, 100 lat, to znaczy, że kiedyś w drugiej klasie, trzeciej czy piątej będzie nadal 200 dzieci, kiedyś na studiach tak będzie. Bedzie tak, że rocznikami będzie w Pile 1000 osób, potem będzie 200, a potem znowu 1000. Co z nauczycielami w tym pustym roczniku, co z naborami, co z pracą kiedyś w przyszłości. To jest skutek, który będzie widoczny nie tylko w sferze spraw dzieci – rodzice, bo jeżeli mamy dzisiaj 41 oddziałów, a pozostanie 7, to nauczyciele, którzy dzisiaj kończą z trzecią klasą i powinni przejąć pierwsze nie natrafiają na te klasy. To nie tylko problem nauczycieli w gimnazjach, to również problem nauczycieli w szkołach podstawowych. Gdybym był złośliwy – powiedział prezydent Głowski - to rozumiem, że radny Pyziak pomoże mi w wytypowaniu 200 osób do zwolnienia, bo to chce się zrobić naszymi rękami, to my mamy zwalniać, to my mamy powiedzieć ludziom, że nie ma dla nich pracy, to my mamy powiedzieć ludziom, że nie przyjmujemy

ich dziecka do przedszkola, to my mamy powiedzieć, że w klasie zamiast jak dzisiaj 22, 23 osób, będzie ich 30, 35. To nieprawda, że są jakieś granice, bo te 25 osób dotyczy klas 1-3. Pewnie jesteśmy pierwsi jeśli chodzi o taką uchwałę, ale nie jeśli chodzi o takie myślenie. W całej Polsce się o tym mówi i pisze w gazetach. Przed kilkoma dniami Prezydent miał telefon i pytanie, czy my nadal chcemy budować te dwie hale przy szkołach, przy zespole szkół nr 3 i przy szkole podstawowej nr 7 i pytanie to wyjaśniono tak, że złożyliśmy kiedyś wniosek o dofinansowanie rządowe, ale nie dostaliśmy, bo dostaliśmy pieniądze na basen sportowy, który będzie przy Aquaparku, a wtedy była taka tendencja, że była możliwa tylko jedna inwestycja na gminę. Pytanie dotyczyło tego, czy nadal budujemy, bo są pieniądze, bo już wycofały się gminy z inwestycji. Wójtowie, burmistrzowie, prezydenci nie wiedzą co mają robić przy tak ostrych oświadczeniach, przy takim tempie i rezygnują z podejmowania decyzji, bo każda decyzja jest zła – jak budujemy, to pytanie, co zrobimy jak szkoła będzie stała pusta, a jeśli nie budujemy, to zatrzymujemy się w rozwoju, a być może rezygnujemy z dofinansowania zewnętrznego. To są pytania o to, co z efektami, które wykazujemy w dokumentach podczas składania wniosków np. na termomodernizację, taki dokument mamy w tej chwili przygotowany dla gimnazjum nr 4 i pytanie, czy osiągniemy efekt, o którym tam piszemy, czy ta szkoła będzie funkcjonowała, czy będzie istniała. Takich pytań mamy mnóstwo. Jeżeli dojdzie do tego jeszcze etap powolnego wygaszania, to będzie jeszcze gorzej, bo będą nam spadały wpływy co roku, a koszty utrzymania budynków, oświetlenia, ogrzewania pozostaną takie same. Do tego mogę - powiedział prezydent Głowski – dołożyć to, co w Pile nie jest najważniejsze, ale dotyczy terenów wiejskich, tam przede wszystkim rok wcześniej, dzieci piętnastoletnie będą musiały wsiąść do pociągu i pojechać do Piły do szkoły, bo będą rocznikowo już w szkole średniej, dzisiaj mają zajęcia lokalnie, bo są w trzeciej klasie gimnazjum. Dzieci sześciolatnie, które nie trafią do przedszkoli, bo ich tam nie ma, a nawet gdyby były, to nie będzie miejsc, skończą na ulicy z kluczem. Szybsze wprowadzenie dzieci z terenów wiejskich do szkół powodowało podniesienie szans rozwojowych. Osobny element, to infrastruktura w przypadku małych gmin, gdzie jest jedna szkoła podstawowa, jedno gimnazjum – likwidacja gimnazjum najczęściej oznacza, że połowę substancji służącej oświacie trzeba będzie zlikwidować. To są te skutki, które dzisiaj widzimy i przed którymi ostrzegamy, mówimy o innej drodze – poprawiania, ulepszania, tak się u nas w Pile cały czas dzieje. Uczymy się też na błędach, ale nie uczymy się na takich błędach, bo one będą nie do naprawienia.

**Senator Mieczysław Augustyn** powiedział, że polityka społeczna, zwłaszcza w edukacji, powinna być oparta o fakty, to jest już podstawowy wymóg w całej Europie. Senator podziękował za to, że mógł się wzbogacić o wiedzę na temat skutków proponowanych przez rząd reform. Edukacja jest w centrum zainteresowania nie tylko dlatego, że dotyczy każdej rodziny, ale dlatego, że dotyczy rozwoju, w wymiarze indywidualnym, społecznym, narodowym, dlatego, że musi być

kompatybilna z polityką wobec rodzin. Wydaje się, że te zgłaszane propozycje nie są przemyślane, nie są poparte badaniami i na pewno nie są poparte konsultacjami, których jeszcze nie tak dawno we wniosku do senatu prezydent domagał się w formie referendum. Musimy działać wyprzedzająco, bo w ostatnich tygodniach doszło do tego, że nie ma przestrzeni ani czasu, by zaprosić gości, by zapytać ekspertów, by przygotować się do debaty, bo równie dobrze możemy dostać ustawę późno po południu i skończyć debatę w nocy, a prezydent rano podpisze, tak się działo ostatnio z ustawą dotyczącą Trybunału Konstytucyjnego. Zwracając się do radnego Pyziaka, senator Augustyn powiedział, że to nie jest za wcześnie i dodał: „oby nie było za późno”. Senator powiedział, że apel ma swoją siłę i że wierzy, iż zachęci też innych, ale może się okazać, że to nie wystarczy i dlatego chciałby zapowiedzieć, że będzie zachęcać do skorzystania z nowego narzędzia jakim jest instytucja petycji, bo petycja, zgodnie z ustawą, musi być rozpatrzona, musi być upubliczniona, musi być na to odpowiedni czas. Dlatego warto z tego narzędzia skorzystać. Senator Mieczysław Augustyn powiedział, że odnosząc się do pytania zadanego przez radną Kubicę, chciałby poinformować, iż otrzymał dzisiaj odpowiedź od Marszałka województwa wielkopolskiego w sprawie petycji, o którą pytała Radna. Są tam dwa ważne elementy, o których Senator chciałby powiedzieć. Marszałek jest bardzo życzliwy tej propozycji i obszernie wskazuje na możliwości pozyskania środków na budowę hospicjum, ale są dwie przeszkody. Pierwsza, to ogólna polityka unijna, która zmierza do deinstytucjonalizacji w zakresie geriatry i opieki paliatywnej, więc preferowane będą te inwestycje, które zapewniają raczej opiekę w domu, Polska zgłosiła w tej sprawie wnioski o derogację, bardzo dobrze go uzasadniając. Jest też druga możliwa ścieżka, nawet przy tych warunkach unijnych możliwe będzie budowanie hospicjum ze środków Unii Europejskiej jeśli znajdzie się ono na mapie potrzeb zdrowotnych, o co wnioskowaliśmy w petycji. Taką mapę przygotowywać będzie Minister Zdrowia. Senator powiedział, że zwróci się z oświadczeniem do Ministra Zdrowia pokazując tę petycję, bo tam jest mowa o tym, że na mapie potrzeb zdrowotnych mogą znaleźć się tylko te placówki, które są bardzo potrzebne, załączymy do tego badania, które w trakcie podpisywania petycji pokazywały, że północna Wielkopolska i Piła, to jest biała plama na mapie usług geriatrycznych i paliatywnych w Wielkopolsce i w kraju. Senator Mieczysław Augustyn powiedział, na koniec swojej wypowiedzi, że zachęca wszystkich zainteresowanych do podpisywania petycji w sprawie planowanej reformy oświatowej, a Radnych poprosił o wsparcie przy zbieraniu podpisów w obronie polskiej szkoły i jej poziomu, szans dla dzieci, dla rodzin i dla nauczycieli.

**Aleksandra Błażejewska, Honorowa Obywatelka Miasta Piły** powiedziała, że jeśli ten apel nie przyniesie skutku, to będzie to wielka krzywda dla dzieci niepełnosprawnych intelektualnie. Pani Błażejewska powiedziała, że swoje życie zawodowe związała z tą działką oświatową, która zajmuje się edukacją dzieci niepełnosprawnych intelektualnie i wie jakie dyskusje towarzyszyły



podejmowaniu decyzji, czy zakładać gimnazja dla takich dzieci, bo to przecież wyższy szczebel edukacji. Po latach okazało się, że te niepełnosprawne dzieci dają sobie doskonale radę. To jest gimnazjum nie tylko dla tych upośledzonych w stopniu lekkim, ale również dla tych niepełnosprawnych w stopniu umiarkowanym, a dla matki, która ma takie dziecko jest bardzo ważne, kiedy może powiedzieć, że jej dziecko chodzi do gimnazjum. Jeśli znikną gimnazja w Polsce, to bardzo mocno to uderzy w interes tych dzieci, w stosunku do których czuję się – powiedziała Aleksandra Błażejewska – rzecznikiem moralnym.

### **Głosowanie ws. przyjęcia apelu:**

**Radni przyjęli apel 19 głosami „za”, przy 1 głosie „przeciw”.**

**Przerwa w obradach.**

**Wznowienie obrad.**

**Ad 4.**

Projekt uchwały w sprawie wyrażenia woli udzielenia pomocy rzeczowej przez Gminę Piła na rzecz Samorządu Województwa Wielkopolskiego w 2016 r. przedstawił **Jerzy Mac, dyrektor Zarządu Dróg i Zieleni w Pile.**

**Lucjan Sutkowski, przewodniczący Komisji Budżetu i Rozwoju Miasta** powiedział, że Komisja zaopiniowała ww. projekt uchwały jednogłośnie pozytywnie.

**Radny Włodzimierz Bystrzycki** zapytał jaka kwota byłaby na to przeznaczona.

**Dyrektor Jerzy Mac** odpowiedział, że w skali roku jest to dotychczas około 440 tys. złotych, z tym, że tam jest podział – około 220 tys. jest na samo oczyszczanie ulic, a 180 do 200 tysięcy jest zapisane na zadania mieszczące się w kategorii dotyczącej utrzymania zieleni – to się różnie kształtuje – dodał Dyrektor.

**Radny Włodzimierz Bystrzycki** powiedział, że Piła ładnie wygląda, a na szczególne wyróżnienie zasługuje utrzymanie przydrożnych pasów zieleni i dodał, że widać duże zaangażowanie tych, którzy o to dbają. Radny powiedział, że chciałby zwrócić uwagę na to, że, niestety, te pasy zieleni służą niektórym za bezpłatne miejsca do parkowania i poprosił, żeby się tym zainteresować.

## **Głosowanie:**

**Radni podjęli uchwałę jednogłośnie – 19 głosami „za”.**

### **Ad 5.**

Projekt uchwały w sprawie Roczno-go programu współpracy Miasta Piły z organizacjami pozarządowymi na 2016 rok omówiła **Teresa Jakubowska, zastępca dyrektora Wydziału Rozwoju i Funduszy Europejskich.**

**Włodzimierz Bystrzycki, przewodniczący Komisji Spraw Społecznych** poinformował Radę, że Komisja zaopiniowała ww. projekt uchwały pozytywnie. Przewodniczący wyjaśnił, że na posiedzeniu Komisji radny Zbigniew Pyziak proponował, żeby na kulturę fizyczną zapisać w 2016 roku 750 tysięcy złotych, a nie tak jak jest zapisane, i jak było w ostatnim roku – 625 tys. złotych.

**Radny Zbigniew Pyziak** powiedział, że traktuje tę uchwałę jako uchwałę okołobudżetową, bo zapisy kwotowe w tej uchwale pokrywają się z tymi w projekcie budżetu. Radny potwierdził, że to on zgłaszał na posiedzeniu Komisji zastrzeżenia do wysokości środków przeznaczonych na kulturę fizyczną. Dzisiaj, w czasie debaty na temat apelu, zostałem pouczony – powiedział radny Pyziak – że należy się uczyć na błędach i że należy te błędy poprawiać. Przez 6 lat funkcjonowała kwota 625 tysięcy złotych i były błędy polegające na tym, że pod koniec roku kalendarzowego brakowało środków na imprezy krajowe. Radny powiedział, że ma nadzieję, iż współzawodnictwo sportowe nie kończy się na gminie i powiecie, a z związku z tym boi się, że zapisana kwota nie wystarczy i stąd propozycja Radnego, żeby zwiększyć tę sumę do 750 tysięcy złotych. Jeśli ktoś zapyta o źródło finansowania, to Radny chciałby powiedzieć, że 1 grudnia Komisja Spraw Społecznych będzie omawiać budżet i wtedy Radny postara się znaleźć i wskazać te brakujące środki. Radny Zbigniew Pyziak powiedział, że teraz sygnalizuje sprawę i prosi o podniesienie kwoty do 750 tys. złotych.

**Radny Przemysław Gawroński** powiedział, że z racji swoich obowiązków zawodowych ma okazję współpracować z organizacjami pozarządowymi na forum Powiatu Piłskiego. Beneficjenci środków miejskich pokrywają się z beneficjentami środków powiatowych i wojewódzkich. Ile byśmy tych pieniędzy tutaj nie zapisali – powiedział Radny – to okaże się, że potrzeb jest więcej i że pieniędzy jest za mało, ponieważ organizacje pozarządowe mają to do siebie że kierują się innymi zasadami w kreowaniu swojej polityki, w kreowaniu zadań, które realizują – są po prostu bardziej twórcze. Te środki, które przeznaczamy w budżecie Gminy na 2016 rok zapewne

spowodują szereg komentarzy, zarówno pozytywnych jak i negatywnych, nie zmienia to faktu, że przez to, iż środki są ograniczone, organizacje pozarządowe mają okazję i są mobilizowane do poszukiwania innych źródeł finansowania swoich przedsięwzięć, np. ze środków powiatowych czy wojewódzkich, szukania pieniędzy w grantach ministerialnych, pozyskiwania środków poprzez swoją działalność statutową. Najbardziej absorbującą środki jest sfera sportu, bo współzawodnictwo będzie zawsze powodowało, przy polepszaniu wyników, większe koszty, ale musimy skupić się na tym, co teraz mamy, być może uchwała budżetowa, którą Rada będzie przyjmować za miesiąc spowoduje, że znajdą się jakieś dodatkowe środki, ale nie zmienia to też faktu, że przesunięcie kwoty 100 tys. złotych z innego celu będzie powodować braki w innym temacie. Radny Gawroński powiedział, że nie chciałby twierdzić, że kulturze fizycznej nie należą się większe pieniądze, zapewne się należą, jednak musimy też zwrócić uwagę na to, że organizacje pozarządowe to nie tylko kultura fizyczna, to nie tylko sport, ale również działalność kulturalna, społeczna, przeciwdziałanie patologiom i dysfunkcjom społecznym, a w związku z tym radny uważa, że przedstawione założenia i projekt, odpowiadają tym celom, które stawiają sobie i nam organizacje społeczne.

**Krzysztof Szewc, zastępca Prezydenta Miasta Piły** powiedział, że, abyśmy mieli pełną świadomość tego, ile pieniędzy przeznaczamy generalnie na sport dzieci i młodzieży, to trzeba powiedzieć, że oprócz tych 625 tys. złotych, przeznaczamy dodatkowe 2 i pół miliona w formie dofinansowania do nauki pływania i zawodów pływackich, do strzelania i zawodów strzeleckich oraz wielu innych rzeczy pojedynczych, które trudno wymienić, a które są organizowane niejednokrotnie przez szkoły. Tak jak powiedział radny Gawroński, jeśli dodamy do sportu 100 tys., to skądś te 100 tys. musielibyśmy zabrać, a i wtedy może się okazać, że potrzeby są jeszcze większe, ponieważ każda organizacja pozarządowa chciałaby uzyskać maksimum dofinansowania, które by jej pozwoliło na przeprowadzanie tego typu działań, które sobie założyła. Natomiast oprócz sportu dzieci i młodzieży mamy również cały szereg innych zadań, o których mówiła dyrektor Jakubowska i na te zadania również należy zabezpieczyć środki – np. na półkolonie w okresie wakacyjnym dla dzieci i młodzieży z biednych rodzin. Prezydent powiedział, że prosi, żeby Rada negatywnie rozpatrzyła propozycję radnego Pyziaka, m.in. z tych względów, o których Prezydent wspomniał i które również bardzo szeroko uzasadnił radny Gawroński.

**Rafał Zdzierela, przewodniczący Rady Miasta Piły** powiedział, że Rada przegłosuje wniosek radnego Zbigniewa Pyziaka, dotyczącego zwiększenia kwoty na kulturę fizyczną z 625 tys. złotych na kwotę 750 tys. złotych.

**Głosowanie:**

**Radni odrzucili wniosek – 15 głosów „przeciw”, 1 głos „za” i 2 głosy „wstrzymujące się”.**

**Głosowanie:**

**Radni podjęli uchwałę 18 głosami „za”, przy 1 głosie „wstrzymującym się”.**

**Ad 6.**

Projekt uchwały w sprawie Wieloletniego programu współpracy Miasta Piły z organizacjami pozarządowymi na lata 2016 – 2020 omówiła **Teresa Jakubowska, zastępca dyrektora Wydziału Rozwoju i Funduszy Europejskich.**

**Włodzimierz Bystrzycki, przewodniczący Komisji Spraw Społecznych** poinformował Radę, że Komisja zaopiniowała ww. projekt uchwały jednogłośnie pozytywnie.

**Grzegorz Rzymki, przedstawiciel Gminnej Rady Działalności Pożytku Publicznego** powiedział, że ww. projekt wiąże się ze spotkaniami Rady, jak również ze szkoleniami i spotkaniami w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej. Doświadczenia innych rad pożytku publicznego, innych miast i powiatów świadczą o tym, że taki wieloletni program ma wiele plusów i dlatego chcielibyśmy zastosować tę formułę na naszym terenie, bo od wielu lat, opiniując roczne programy i śledząc wyniki otwartych konkursów ofert, stwierdzamy, że jest wiele organizacji, które są jedynymi organizacjami mogącymi realizować program i zadania związane z bezdomnością, z dystrybucją żywności czy mebli i uznaliśmy, że, aby te organizacje mogły zaplanować jakies długofalowe przedsięwzięcia, to mają w takiej sytuacji taką możliwość, bo wiedzą, że będą realizować te zadania przez następne lata i mogą się przygotować do dłuższego okresu realizacji tego zadania.

**Głosowanie:**

**Radni podjęli uchwałę jednogłośnie - 20 głosami „za”.**

**Ad 7.**

Projekt uchwały w sprawie zawarcia porozumienia z Gminą Rogoźno dotyczącego zasad prowadzenia punktu katechetycznego Kościoła Zielonoświątkowego przedstawił **Sebastian**

**Dzikowski, dyrektor Wydziału Oświaty, Kultury i Sportu.**

**Włodzimierz Bystrzycki, przewodniczący Komisji Spraw Społecznych** poinformował Radę, że Komisja zaopiniowała ww. projekt uchwały jednogłośnie pozytywnie.

**Głosowanie:**

**Radni podjęli uchwałę jednogłośnie - 20 głosami „za”.**

**Ad 8.**

Projekt uchwały w sprawie zawarcia porozumienia z Gminą Szamocin dotyczącego zasad prowadzenia punktu katechetycznego Kościoła Zielonoświątkowego przedstawił **Sebastian Dzikowski, dyrektor Wydziału Oświaty, Kultury i Sportu.**

**Włodzimierz Bystrzycki, przewodniczący Komisji Spraw Społecznych** poinformował Radę, że Komisja zaopiniowała ww. projekt uchwały jednogłośnie pozytywnie.

**Głosowanie:**

**Radni podjęli uchwałę jednogłośnie - 19 głosami „za”.**

**Ad 9.**

Projekt uchwały w sprawie zawarcia porozumienia z Gminą Szydłowo dotyczącego zasad prowadzenia punktu katechetycznego Kościoła Zielonoświątkowego przedstawił **Sebastian Dzikowski, dyrektor Wydziału Oświaty, Kultury i Sportu.**

**Włodzimierz Bystrzycki, przewodniczący Komisji Spraw Społecznych** poinformował Radę, że Komisja zaopiniowała ww. projekt uchwały jednogłośnie pozytywnie.

**Głosowanie:**

**Radni podjęli uchwałę jednogłośnie - 19 głosami „za”.**

**Ad 10.**

Projekt uchwały w sprawie zawarcia porozumienia z Powiatem Czarnkowsko-Trzcianeckim dotyczącego zasad prowadzenia punktu katechetycznego Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego przedstawił **Sebastian Dzikowski, dyrektor Wydziału Oświaty, Kultury i Sportu.**

**Włodzimierz Bystrzycki, przewodniczący Komisji Spraw Społecznych** poinformował Radę, że Komisja zaopiniowała ww. projekt uchwały jednogłośnie pozytywnie.

**Głosowanie:**

**Radni podjęli uchwałę jednogłośnie - 20 głosami „za”.**

**Ad 11.**

Projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości położonej przy ul. Matwiejewa w Pile w związku z realizacją roszczenia wynikającego z art. 209a ust. 1 ustawy o gospodarce nieruchomościami przedstawiła **Julita Grzegorzółka, dyrektor Wydziału Gospodarki Nieruchomościami.**

**Jacek Bogusławski, przewodniczący Komisji Gospodarki Miejskiej** poinformował Radę, że Komisja zaopiniowała ww. projekt uchwały jednogłośnie pozytywnie.

**Głosowanie:**

**Radni podjęli uchwałę jednogłośnie - 20 głosami „za”.**

**Ad 12.**

Projekt uchwały w sprawie nadania statutu Miejskiemu Ośrodkowi Sportu i Rekreacji w Pile przedstawił **Dariusz Kubicki, dyrektor Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Pile.**

**Dyrektor Kubicki** powiedział, że chciałby zgłosić dwie autopoprawki. W paragrafie 5, punkt 7, pierwsza litera powinna być mała, natomiast w paragrafie 11, punkt 1, na końcu zdania po „hala do sportów walki” prosi o dopisanie zwrotu „wraz z przyległą infrastrukturą”.

**Włodzimierz Bystrzycki, przewodniczący Komisji Spraw Społecznych** poinformował Radę, że

Komisja zaopiniowała ww. projekt uchwały jednogłośnie pozytywnie.

**Radna Wiesława Sztaba** powiedziała, że chciałaby, żeby bardziej sprecyzować sprawę tego, co ma być dopisane, chodzi o to, żeby wśród obiektów przyległych był wymieniony konkretnie parking.

**Przewodniczący Komisji Spraw Społecznych** powiedział, że na posiedzeniu Komisji Spraw Społecznych Radni przegłosowali zapis: „wraz z przyległą infrastrukturą” i w tym miał się mieścić parking, o którym mówi radna Sztaba.

**Radna Wiesława Sztaba** powiedziała, że upiera się przy konkretnym zapisie mówiącym o parkingu.

**Przewodniczący** poprosił radną Wiesławę Sztabę o zgłoszenie konkretnego wniosku.

**Dyrektor MOSiR-u** powiedział, że prosi radną Sztabę, żeby nie wpisywać wszystkiego tak enumeratywnie, bo dojdziemy do pewnej aberracji, np. przy stadionie na ul. Żeromskiego są trzy parkingi, więc musielibyśmy oznaczyć który parking jest płatny, a który niepłatny, który jest mały, a który duży, a na terenie ośrodka „Płotki” musielibyśmy opisać każdy domek. Za chwilę będziemy coś rozbudowywać i trzeba będzie zmieniać ten statut co miesiąc czy dwa.

**Radna Wiesława Sztaba** zapytała na czym polega trudność, czy chodzi tylko o napisanie czy o późniejszą realizację.

**Dyrektor** powiedział, że tu nie ma żadnej realizacji. Tu albo się wymienia pewne obiekty, albo nie. I tak idziemy na pewien kompromis, bo wymieniamy części składowe. Niektóre MOSiR-y robią tak, że oznaczają całe kompleksy, np. zespół obiektów sportowych na danym osiedlu czy na jakiejś ulicy i my też moglibyśmy tak zrobić. Za chwilę nam ktoś zarzuci, dlaczego nie wymieniamy rowów na ul. Żeromskiego, w których była kiedyś woda, albo dlaczego nie wymieniamy śmietników.

**Radna Wiesława Sztaba** powiedziała, że Dyrektor sobie z niej żartuje, wobec tego – powiedziała Radna: ”Niech Panu będzie jak Pan sobie uważa”. Radna powiedziała, że jest temu przeciwna, bo jeśli robimy spis inwentarza, to w tym spisie musi być wszystko wyszczególnione.

**Rafał Zdzierela, przewodniczący Rady Miasta Piły** powiedział, że mówimy o dwóch różnych rzeczach. Intencją radnej Sztaby jest to, aby mieć pewność, że skrupulatnie rozliczamy Dyrektora z

zarządzania powierzchnią, natomiast w przypadku akurat tej uchwały mówimy o strukturze organizacyjnej MOSiR-u.

**Radna Teresa Kasior** powiedziała, że na posiedzeniach Komisji Spraw Społecznych wielokrotnie zmieniane i poprawiane były zapisy dotyczące przedmiotowej uchwały. W końcu doszliśmy do porozumienia i jeśli na posiedzeniu Komisji zatwierdziliśmy pewien zapis, to powinniśmy być konsekwentni.

**Przewodniczący Komisji Spraw Społecznych** powiedział, że na posiedzeniu Komisji było porozumienie w sprawie zapisu i tak też zostało to przegłosowane.

**Rafał Zdzierela, przewodniczący Rady Miasta Piły** zapytał, czy radna Sztaba podtrzymuje swój wniosek.

**Radna Wiesława Sztaba** powiedziała, że wycofuje się ze złożenia wniosku.

**Głosowanie:**

**Radni podjęli uchwałę jednogłośnie - 19 głosami „za”.**

**Ad 13.**

Projekt uchwały w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Piły w rejonie ulic Osiedlowej i Brzozowej przedstawiła **Iwona Wojtecka, dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej**.

**Jacek Bogusławski, przewodniczący Komisji Gospodarki Miejskiej** poinformował Radę, że Komisja zaopiniowała ww. projekt uchwały jednogłośnie pozytywnie.

**Głosowanie ws. załącznika nr 4:**

**Radni przyjęli załącznik jednogłośnie – 19 głosami „za”.**

**Głosowanie ws. załącznika nr 3:**

**Radni przyjęli załącznik jednogłośnie – 18 głosami „za”.**



**Głosowanie ws. załącznika nr 2:**

**Radni przyjęli załącznik jednogłośnie – 19 głosami „za”.**

**Głosowanie:**

**Radni podjęli uchwałę jednogłośnie - 20 głosami „za”.**

**Ad 14.**

Projekt uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Piły w rejonie Al. Niepodległości, ul. Skośnej i Zalewu Koszyckiego przedstawiła **Iwona Wojtecka, dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej.**

**Jacek Bogusławski, przewodniczący Komisji Gospodarki Miejskiej** poinformował Radę, że Komisja zaopiniowała ww. projekt uchwały jednogłośnie pozytywnie.

**Głosowanie:**

**Radni podjęli uchwałę jednogłośnie - 16 głosami „za”.**

**Ad 15.**

Projekt uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Piły w rejonie ul. Kazimierza Wielkiego i rzeki Gwdy przedstawiła **Iwona Wojtecka, dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej.**

**Jacek Bogusławski, przewodniczący Komisji Gospodarki Miejskiej** poinformował Radę, że Komisja zaopiniowała ww. projekt uchwały jednogłośnie pozytywnie.

**Głosowanie:**

**Radni podjęli uchwałę jednogłośnie - 17 głosami „za”.**

**Ad 16.**

Projekt uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego ochrony terenów przyrodniczych miasta Piły omówiła **Iwona Wojtecka, dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej**.

**Jacek Bogusławski, przewodniczący Komisji Gospodarki Miejskiej** poinformował Radę, że Komisja zaopiniowała ww. projekt uchwały jednogłośnie pozytywnie.

**Głosowanie:**

**Radni podjęli uchwałę jednogłośnie - 18 głosami „za”.**

**Ad 17.**

Projekt uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Piły w rejonie ulic: Szybowników, Koszalińskiej i Kołobrzesckiej przedstawiła **Iwona Wojtecka, dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej**.

**Jacek Bogusławski, przewodniczący Komisji Gospodarki Miejskiej** poinformował Radę, że Komisja zaopiniowała ww. projekt uchwały jednogłośnie pozytywnie.

**Głosowanie:**

**Radni podjęli uchwałę jednogłośnie - 20 głosami „za”.**

**Ad 18.**

Projekt uchwały w sprawie opłaty targowej przedstawiła **Ewelina Śługajska, skarbnik Gminy Piła**.

**Skarbnik** powiedziała, że wczoraj do Radnych została wysłana autopoprawka dotycząca tej uchwały, nie zmieniły się założenia, zmieniła się tylko forma techniczna. Skarbnik powiedziała, że w czasie, kiedy trwały posiedzenia Komisji ukazało się najnowsze orzecznictwo RIO, które uchylało w szerokim zakresie tak podejmowane uchwały, tzn. z procentowym ustaleniem stawki dla tych miesięcy. W związku z tym wczoraj została radnym przekazana autopoprawka w formie pisemnej, która wprost ustala stawki dzienne dla miesięcy: stycznia i lutego – jest to dokładnie 50%

stawek bazowych oraz został wpisany termin płatności tej opłaty targowej, bo od 11, 12 lat obowiązywania naszej uchwały nie było takiej konieczności, a teraz Regionalne Izby Obrachunkowe, weryfikując uchwały Rad, uważają, że takie zapisy są niezbędne. Zmieniamy również zapis związany z obowiązywaniem. Ten, w tej chwili, brzmi: „Uchwała podlega ogłoszeniu w Dzienniku Urzędowym Województwa Wielkopolskiego i wchodzi w życie z dniem 1 stycznia 2016 roku”. Ta zmiana jest w tej chwili wprowadzana w ramach kilku RIO więc wychodząc naprzeciw takiemu problemowi, my również, w ramach autopoprawki, wprowadzamy taki zapis do tego projektu. Zmieniamy również okres obowiązywania uchwały, ustalając, że będzie to rok 2016.

**Lucjan Szutkowski, przewodniczący Komisji Budżetu i Rozwoju Miasta** poinformował, że Rada zaopiniowała ww. projekt uchwały jednogłośnie pozytywnie.

**Radny Włodzimierz Bystrzycki** powiedział, że kwestia opłaty targowej stała się ostatnio bardzo modna. W Gnieźnie, Rada jutro ma znieść opłatę targową, argumentuje się, że będzie to miało korzystny wpływ na rozwój handlu i pozwoli na stworzenie nowych miejsc pracy. Jeśli popatrzymy na Poznań, to dowiemy się, że już we wrześniu prezydent Poznania mówił o tym, że zlikwiduje opłaty targowe i poznańscy radni zdecydowali o zniesieniu od stycznia opłaty targowej na terenie niektórych targowisk. Problem jest taki, że trzeba będzie przeprowadzić remont i wtedy trzeba będzie szukać środków na zewnątrz, np. w funduszach unijnych. My dbamy o swoje targowiska i możemy powiedzieć, że mamy dwa piękne punkty, gdzie można przez cały rok handlować. Przewodniczący powiedział, że list z 60 podpisami, który dotyczył opłaty targowej możemy zachować dla siebie i uznać, że wyprzedziliśmy, albo myśleliśmy jak pomóc ludziom handlującym na targowiskach w tej ciężkiej sytuacji.

**Radna Wiesława Sztaba** powiedziała, że dobrze się stało, iż nasze targowiska przynoszą zyski, bo możemy modernizować, ale bardzo dobrze się też stało, że pomyślano o handlowcach, tych którzy napisali list, który wpłynął do Przewodniczącego 3 listopada br., w sprawie obniżenia opłaty targowej. Dobrze, że w tym najtrudniejszym okresie handlowcy będą mieli zniżkę i oby to się stało dobrą tradycją. Radna Sztaba powiedziała, że chciałaby, przy okazji, podziękować Prezesowi Tarpil-u za zrobienie porządku ze śmietnikami i toaletami na targowisku.

**Przewodniczący Rafał Zdzierela** powiedział, że dobrze się stało, że kiedy wpłynęło pismo od kupców z targowisk, to okazało się, że już wcześniej zostały podjęte działania na linii Prezydent – Prezes.

**Prezydent Piotr Głowski** powiedział, że najlepiej się wszystko widzi i słyszy, kiedy robi się na

targowisku zakupy. Prezydent powiedział, że wielokrotnie był świadkiem rozmów na temat tego, żeby przeprowadzić zmiany. Może kupcy nie do końca wierzyli, że posuniemy się w tym kierunku, aby samodzielnie przygotować taką uchwałę, ale ja wierzę – powiedział prezydent Głowski – że to może przynieść skutek, o którym rozmawialiśmy, trochę inny od tego, który zabrzmiał tutaj na Sali, nie jako działanie socjalne. My nie chcemy pomagać tym naszym działaniem w obniżaniu kosztów przedsiębiorcom, chcemy głównie zwiększyć liczbę osób, które będą handlowały, bo faktycznie może tak być, że dla wielu handlujących w tym czasie było tak, iż zbyt małe obroty powodowały, że zawieszali działalność i optymistycznie patrząc, to może nie będzie tak, że to będzie dokładnie ta sama kwota, ale to nie musi - być minus 50%, to prawdopodobnie będzie gdzieś pośrodku. Liczymy na to, że zachęcimy w ten sposób kolejnych sprzedających, a większa podaż, większa oferta, będą powodować, że też więcej osób będzie zaglądało na rynek w tym czasie. Wiele pomysłów, które Prezes Tarpil-u w tej chwili wdraża pokazuje, że można w różny sposób konkurować działaniami, które nie są typowo handlowymi, m.in. z obiektami wielkopowierzchniowymi, nie tylko tam musi się coś dziać, w postaci spotkań, koncertów, tak może być także w przypadku obiektów, którymi zarządza Miasto.

**Radna Wiesława Sztaba** powiedziała, że chciała powiedzieć o dobrych rzeczach, które wydarzyły się na targowisku. Radna powiedziała, że jesienią Prezes Tarpil-u zorganizował grochówkę i wszyscy byli bardzo zadowoleni, bo to była chłodna, jesienna sobota, a teraz wisi transparent zapraszający na imprezę mikołajkową na targowisko. Radna powiedział, że może Miasto mogłoby tę imprezę mikołajkową dofinansować, bo przecież mamy jakieś drobne fundusze.

**Przewodniczący Rady** powiedział, że nikt nie broni Radnym, żeby sponsorowali różnego rodzaju upominki na tego typu przedsięwzięcia.

**Prezydent Piotr Głowski** powiedział, że, niestety, jeszcze nie znalazł tej szufladki, o której mówi radna Sztaba.

**Głosowanie:**

**Radni podjęli uchwałę jednogłośnie - 21 głosami „za”.**

**Ad 19.**

Projekt uchwały w sprawie określenia wysokości stawek podatku od nieruchomości przedstawiła **Ewelina Śługajska, skarbnik Gminy Piła.**

**Skarbnik** powiedziała, że chciałaby zgłosić autopoprawkę ustną. W każdej dzisiejszej uchwale, prezentowanej przez Skarbnik, będzie autopoprawka związana z opublikowaniem i ogłoszeniem. To wynika ze wspomnianych już wcześniej interpretacji, które ukazały się już w listopadzie. Autopoprawka dotyczy paragrafu 4 i otrzymuje zapis ten brzmienie: „Uchwała podlega ogłoszeniu w Dzienniku Urzędowym Województwa Wielkopolskiego i wchodzi w życie z dniem 1 stycznia 2016 roku”.

**Lucjan Szutkowski, przewodniczący Komisji Budżetu i Rozwoju Miasta** poinformował, że Rada zaopiniowała ww. projekt uchwały pozytywnie.

**Radny Paweł Dahlke** poprosił o informację na temat kwotowego i procentowego wzrostu podatku w stosunku do podatków obowiązujących w tym roku jeśli chodzi o budynki mieszkalne i te przeznaczone na prowadzenie działalności gospodarczej.

**Skarbnik Gminy** powiedziała, że jeśli chodzi o budynki mieszkalne, to jest to wzrost kwotowy – 3 grosze i procentowy - 5,77%, ze względu na to, że to są tak niskie stawki, to 1 gorsz stanowi dużą różnicę procentową, natomiast w przypadku budynków pod działalność gospodarczą jest to 52 grosze, a procentowo wzrost jest na poziomie 2,97%.

**Radny Paweł Dahlke** powiedział, że ma mieszane uczucia, bo z jednej strony ta podwyżka rzeczywiście nie jest znacząca, a z drugiej strony nie uzyskaliśmy dokładnych informacji w trakcie dzisiejszej prezentacji, która była skromna jak na to, do czego nas przyzwyczaiła Pani Skarbnik. Ten zaprezentowany wykres tak naprawdę o niczym nie świadczy. Bodajże w ubiegłym roku powstała ekspertyza na zlecenie kancelarii sejmowej – około 90% samorządów gminnych w Polsce nie stosuje maksymalnych stawek podatkowych, więc to nie jest jakiś wybitny element do chwalenia się. Oczywiście to jest dobre, natomiast nie jesteśmy jakimś wielkim wyjątkiem. Nie jest to wzrost jakiś bardzo dotkliwy, ale z drugiej strony musimy sobie powiedzieć, że mieszkańcy zawsze dostają kilka niedotkliwych wzrostów, co sumarycznie składa się na jakieś odczuwalne konsekwencje finansowe. Radny Dahlke powiedział, że nie jest radnym opozycyjnym, który krytykuje zawsze podwyżki przygotowane przez Prezydenta, udowodnił na tej sali niejednokrotnie, że potrafił podnieść rękę za podwyżkami, jeżeli się z nimi zgadzał, natomiast w tym przypadku mam wątpliwości – dodał Radny. Po pierwsze pomimo rady prośby na posiedzeniu Rady a także Przewodniczącego Komisji Budżetu i Rozwoju Miasta o przesłanie dodatkowych materiałów nic nie przesłano – chodzi o materiały, do których byliśmy przyzwyczajeni przez poprzednie lata. Chodziło o zestawienie kwot, wzrostów wszystkich podatków w stosunku do podatków

obowiązujących, wyliczeń jakie to będzie niosło skutki dla określonych wielkości mieszkań. W tej chwili mamy skromne uzasadnienie, gdzie jest podanych kilka miast i Piła jest pokazana jako przykład miast mających najniższe podatki. Brak tych materiałów jest dla Radego ważnym argumentem. Radny Paweł Dahlke dodał, że chciałby zwrócić uwagę na pewną sprawę. Próbując się przygotować do tego tematu, chciał Radny sprawdzić wysokość podatków obowiązujących i okazuje się, że jak się wejdzie na stronę interaktywną Miasta, w dział gospodarka, gdzie są informacje dla przedsiębiorców dotyczące podatków i opłat lokalnych, to jest tam tylko jedna informacja o zmianie opłaty za użytkowanie wieczyste. Nie ma tam informacji o wysokości podatków, przedsiębiorcy muszą szukać tej informacji w innych działach. Radny powiedział, że czekał do ostatniej chwili, licząc na to, że takie dane pojawią się w prezentacji przedstawionej przez Skarbnik, ale niestety tak się nie stało. To, co zdaniem Radnego zasługuje na pochwałę w tej uchwale, bo o tym też trzeba powiedzieć, jest zróżnicowanie stawek dla stacji benzynowych i dla handlu – to jest ruch w dobrym kierunku. Biorąc pod uwagę te wszystkie elementy, o których była mowa, zamierzam – powiedział radny Dahlke – wstrzymać się od głosu.

**Prezydent Piotr Głowski** powiedział, że radny Dahlke powiedział, że był przyzwyczajony do czegoś innego i dodał, że to niemożliwe, bo przez ostatnie lata takiego stanowiska nie było, gdyż nie było żadnej zmiany. Powiedzieliśmy sobie w roku 2011, że do końca poprzedniej kadencji mamy mieszkańcom wakacje podatkowe, Wspólnie to ustalaliśmy, nie tylko na forum funkcjonującej wówczas koalicji, ale ze wszystkimi Radnymi i podaliśmy też datę zmiany. Ta data zmiany była rok temu, ale uznaliśmy, że jest to jeszcze taka sytuacja, w której nie musimy tej zmiany koniecznie dokonywać, ale cudów nie ma. Wtedy, kiedy wszystkie nasze wydatki bieżące, to ile płacimy firmom za sprzątnięcie, za energię elektryczną, za utrzymanie szkół itp. rosną, to sytuacja, w której kilka kolejnych lat utrzymujemy tę samą stawkę powoduje, że tak naprawdę obniżamy, nie tylko utrzymujemy, ale obniżamy stawki, my nigdy nie podnosiliśmy nawet o wskaźnik inflacji. Ta dzisiejsza regulacja jest symboliczna. Może jest tak, że większość miast nie stosuje najwyższej stawki, ale ten poziom pewnie wynosi 80% czy 90%, bo te które sprawdzaliśmy, a o których mówiła w prezentacji Skarbnik takie stawki stosują. Robią to nie mrugnawszy okiem z tego względu, że wiedzą jak trudno te bieżące potrzeby, coraz większe, przekazywane również przez państwo, finansować. W ostatnim czasie zdarzyły się dziesiątki rzeczy, zabrano nam różnego rodzaju dofinansowania związane z podatkami, zabrano pieniądze, które mieliśmy z opłaty skarbowej, pojawiły się bezpłatne przedszkola, a przecież te środki wcześniej wpływały do naszej kasy i takich rzeczy można wymieniwać dziesiątki. Staraliśmy się nie przekładać naszych problemów związanych z rosnącymi kosztami na stronę przychodową. Dla mieszkania o powierzchni 50 metrów kwadratowych roczna zmiana będzie się wiązała z kwotą 1 złoty i 50 groszy. Prezydent powiedział, że to powinno wystarczyć jako uzasadnienie.

**Radny Paweł Dahlke** powiedział, że przyjmuje argumenty Prezydenta i podkreśla, że nie jest przeciwny, bo zmiana jest symboliczna, ale dodał, że wyjaśnił z jakich względów wstrzyma się w głosowaniu. Natomiast oprócz podatku od lokali mieszkalnych rośnie też w większym stopniu – w sensie kwotowym – podatek dla przedsiębiorców i to będzie pewnie bardziej dotkliwe. Radny powiedział, że właśnie w roku 2011 inaczej wyglądała dyskusja na ten temat oraz zapytał o opinię na temat tych zmian Izby Gospodarczej Północnej Wielkopolski, bo próbując uzyskać w kularach informację od prezesa Grzegorza Marciniaka, czy Izba opiniowała, uzyskał informację, że i tak i nie, że w sumie Miasto się zwróciło w tej sprawie, ale to już było w takim terminie, że Izba nie odpowiedziała.

**Prezydent Piotr Głowski** powiedział, że, chyba, nie inaczej wyglądała debata na ten temat w roku 2011. Prezydent pamięta, że wtedy kluczowa była kwestia, czy postępować jak we wszystkich sąsiednich gminach, które to gminy co roku podnosiły stawkę podatkową i wtedy chyba właśnie radny Dahlke sugerował, że lepiej robić to częściej, ale o niewielki procent, czyli np. co roku podnosić stawkę o kwotę inflacji, a nasze stanowisko było takie, że zrobimy to nie tylko rzadziej, bo raz na cztery lata to jest rzadziej, ale też postaramy się, by ta zmiana nie odbiła się po tych czterech latach czymś strasznym, naliczeniem wielu lat wstecz. Jako konsument, korzystaliśmy z wielu dóbr, których ceny wyraźnie rosły, ale braliśmy to na swoje barki i nikt nie narzekał. Dotyczyło to np. bardzo mocno drożejącej w pewnym momencie ropy naftowej, która była kupowana przez MZK, a my potrafiliśmy tę różnicę zrekompensować, bo bilety wtedy nie drożały, kiedy gwałtownie drożało paliwo. Staramy się prowadzić taką politykę, która „nie obetnie głów tym kurom, które znoszą jaja”, to nam się udaje i tak też będziemy się starali to prowadzić, a będziemy szczęśliwi, kiedy będą te „jajka”, ale też, kiedy gospodarz będzie czuł, że jest zadowolony.

**Skarbnik Gminy** powiedziała, że jeśli chodzi o opinię Izby w zakresie tego projektu, to nie ma jej z jednego powodu – ustawa o rewitalizacji została ogłoszona bardzo późno, bo to jest koniec października br. Projekt uchwały był przygotowywany w listopadzie, w szybkim tempie i żeby te uchwały mogły wejść w życie od 1 stycznia przyszłego roku, to muszą być jeszcze w tym roku opublikowane w Dzienniku Urzędowym Województwa Wielkopolskiego, więc podejmowanie tych uchwał dzisiaj jest na granicy możliwości publikacji w Dzienniku. W związku z tym, że korekta tych stawek jest w tak niewielkim zakresie i podział gruntów opodatkowanych podatkiem od nieruchomości również idzie ze strategią opodatkowania, czyli tych przedsiębiorców, którzy realizują usługi i produkcję jest w niewielkim zakresie, to wydaje się, że powinien być pozytywnie oceniony przez Izbę Gospodarczą Północnej Wielkopolski. Jeśli chodzi o to, co mówił radny

Dahlke o stawkach obowiązujących w innych gminach, to trzeba zapytać o to, czy te maksymalne stawki, które zostały zbadane i zanalizowane przez tę kancelarię odbiegały o jeden grosz czy o dwa grosze od stawek maksymalnych, bo to jest kluczowa różnica, gdyż jest bardzo wiele samorządów, które mają stawki ustalone na poziomie 22,80, a nie 22,86, i dużo samorządów, które mają stawki na poziomie 23,03, czyli powyżej stawek maksymalnych na podstawie obwieszczenia Ministra z bieżącego roku, a które muszą te stawki maksymalne zmniejszyć do obowiązujących w bieżącym roku. Pojawia się też pytanie, czy ta kancelaria robiła też analizy, które samorzady mają uchwały pomocowe i w jakim zakresie, czy uchwały pomocowe i stawki maksymalne idą w parze w takich gminach – niekoniecznie. Większość z gmin, które mają stawki maksymalne nie ma uchwał pomocowych. W Pile są uchwały pomocowe, ale Skarbnik sądziła, że nie trzeba o tym Radnym przypominać, bo mówimy o tym cały czas, a informacja na ten temat jest i w mediach i na stronie BIP. Radni niedawno podejmowali uchwały w tym zakresie, zdejmujące ciężar podatkowy z przedsiębiorców, którzy realizują inwestycje na terenie Miasta, tworzą miejsca pracy bądź nowe środki trwałe, a przy tym mają bardzo niskie podatki.

**Prezydent Piotr Głowski** powiedział, że jeśli chodzi o to, gdzie można znaleźć obowiązujące stawki podatkowe, to faktycznie nie ma ich w miejscu, o którym mówił radny Dahlke, dojście do nich jest przez Inwest-Park, bo uznaliśmy, że to jest głównie to miejsce, gdzie obsługujemy przedsiębiorców i tak też jest, bo prawie wszyscy docierają tą drogą, ale zwrócimy uwagę na to, żeby zamieścić jeszcze link na ten temat także w innym miejscu.

**Radny Paweł Dahlke** powiedział, że ekspertyza, o której mówił, była robiona na zlecenie kancelarii sejmiku i były badane różnego rodzaju instrumenty wsparcia. Radny powiedział, że nie ma przy sobie tej ekspertyzy, ale, jeśli dobrze pamięta, to w granicach 90%, to były samorzady, które nie stosowały maksymalnych stawek. Rzeczywiście nie było tam mowy o tym w jakim stopniu te stawki odbiegają, natomiast była informacja, że kilkadziesiąt procent samorządów nie stosowało stawki maksymalnej i stosowało różnego rodzaju udogodnienia, zwolnienia za różnego rodzaju inwestycje itd. To była ekspertyza z 2013,2014 roku.

**Przewodniczący Rafał Zdzierela** powiedział, że, może, po przedstawionych wyjaśnieniach Radny zmieni swój pogląd i wyrazi to w głosowaniu, solidaryzując się z kierunkiem zmian, ale oczywiście nie mogę i nie zamierzam – dodał Przewodniczący – do niczego zmuszać.

**Radny Lucjan Szutkowski** powiedział, że obradom przysłuchują się mieszkańcy. My podnosimy podatki i mieszkańcy na pewno nie są zadowoleni, ale musimy pamiętać o tym, że jesteśmy na własnym, samorządowym garnuszku. Dzisiaj pochylaliśmy się nad sytuacją w oświacie, nad



spodziewanymi reformami i konsekwencjami. Warto przypomnieć, że my, z naszych dochodów, a podatki na to się składają, dopłacamy do utrzymania oświaty kilkadziesiąt milionów złotych, ponieważ subwencja Ministra nie wystarcza. Gdzieś te pieniądze musimy znaleźć na utrzymanie placówek oświatowych, a są potrzebne też pieniądze na inne cele, na utrzymanie dróg, kulturę, kulturę fizyczną i wiele innych potrzeb, które nie do końca są zaspokojone. Podniesienie raz na kilka lat na pewno nie jest ogromną dolegliwością, jeśli odnosimy to do innych miejscowości, to nie wygląda to najgorzej. Być może z tej dyskusji wynika taki morał, że lepiej nie rozkładać tych podwyżek raz na kilka lat, a podnosić trochę w każdym roku i wtedy nikt tego specjalnie nie zauważy. Są różne szkoły. Prezydent wybrał inną i akurat ta droga nie przyniosła złych skutków dla Miasta i sądzę – dodał radny Szutkowski – że nadal tak będzie.

**Prezydent Piotr Głowski** powiedział, że zacznie od tego sposobu myślenia. Może w tym 2011 roku ten sposób myślenia nie szedł w tym kierunku, że będziemy podnosić opłaty rządziej, ale bardzo, my uznaliśmy, że zrobimy wakacje podatkowe i te wakacje trwały 4 lata, nie było w tym czasie żadnej zmiany, a dzisiejsza regulacja jest rodzaju rocznej zmiany, można zamiast dwóch groszy zrobić jeden grosz, ale to pokazywałoby tylko nadal o jakich pieniądzach mówimy, czy to jest zmiana rzędu 75 groszy rocznie na całe mieszkanie czy 1 złotych i 50 groszy, więc to nie o to chodziło. Chodziło o to, żeby pieniądze pozostały realnie w budżetach domowych i budżetach firm i to widać na terenie Miasta. Dzięki temu zaczęły się m.in. zmieniać nasze budynki, bo wspólnoty inwestowały pieniądze. Te dwie uchwały, które mamy, związane z pomocą dla albo inwestujących pieniądze albo zatrudniających ludzi, to również strata, którą my świadomie przyjmujemy, bo to jest około miliona złotych rocznie, tyle ulg z tego tytułu udzielamy inwestującym, ale uważamy, że lepiej i skuteczniej promuje się inwestowanie i rozwój, kiedy jest jakieś narzędzie i to narzędzie stosujemy w stosunku do tych, którzy podejmują nowe działania, nowe wyzwania. Oprócz tego, tej różnicy, która jest między tymi stawkami, które są właściwie cały czas te same, to co roku, dobrowolnie, rezygnacja z około 10 milionów dochodów. Jeśli weźmie się pod uwagę choćby brakujące pół miliona, których, co dzisiaj już wiemy, nie dostaniemy na cele oświatowe, to widzimy jak wielka jest to pula pieniędzy. Samorzady nie mają żadnych skrupułów, by wykorzystywać środki prawne, które są dawane przez państwo, które wskazuje jaki jest najwyższy poziom stawek podatkowych i tak też utrzymują stawki podatkowe. Traktujmy to – powiedział prezydent Głowski – jako bardzo celową politykę gospodarczą i społeczną, którą prowadzimy na terenie Miasta, bo nie jest łatwo prowadzić tak duże miasto, przy tak niskich stawkach podatkowych, jakie my w tej chwili mamy. Ten rozwój, który widać i te inwestycje, to, że mamy na współudział i że dzisiaj nasza sytuacja finansowa wygląda na tle wielu samorządów doskonale, to w dużej mierze zasługa osób pracujących w wielu wydziałach, a w szczególności Wydziale Finansowym, które szukają rozwiązań prawnych dodatkowych na pozyskiwanie pieniędzy, na

zwroty VAT, a różnego rodzaju przedsięwzięcia, które powodują dodatkowe wpływy liczone w milionach złotych, a często nie ma nawet okazji, żeby się tym chwalić. W ten sposób poszukujemy pieniędzy, a nie sięgając do kieszeni mieszkańców.

#### **Głosowanie:**

**Radni podjęli uchwałę 16 głosami „za”, przy 4 głosach „wstrzymujących się”.**

#### **Ad 20.**

Projekt uchwały w sprawie określenia wysokości stawek podatku od środków transportowych omówiła **Ewelina Śługajska, skarbnik Gminy Piła**.

**Skarbnik** powiedziała, że zgłasza ustną autopoprawkę. Chodzi o zapis w paragrafie 4 „Uchwała podlega ogłoszeniu w Dzienniku Urzędowym Województwa Wielkopolskiego i wchodzi w życie z dniem 1 stycznia 2016 roku”.

**Lucjan Szutkowski, przewodniczący Komisji Budżetu i Rozwoju Miasta** poinformował, że Rada zaopiniowała ww. projekt uchwały jednogłośnie pozytywnie.

**Radny Paweł Dahlke** powiedział, że różnica między podatkiem od nieruchomości a podatkiem od środków transportu jest taka, że podatek od nieruchomości może być dokuczliwy i może decydować o podjęciu działalności w danym miejscu, natomiast jeśli chodzi o podatek od środków transportowych, to w tym przypadku funkcjonuje taka zasada, że dla firmy, która ma duży tabor nie ma wielkiego znaczenia, gdzie ma zarejestrowane te samochody, może to zrobić w każdej dowolnej miejscowości, wystarczy, że kupi czy wynajmie jakieś małe biuro, gdzie będzie prowadzić tę działalność. Bardzo dobrze się stało, że Piła od lat ma te podatki ma na najniższym możliwie poziomie. Radny powiedział, że zna przypadki firm transportowych, które przeniosły się do Piły właśnie z tego względu, a z tego mamy określoną korzyść. Z tego względu uważam – powiedział radny Dahlke – że ta uchwała zasługuje na poparcie.

**Prezydent Piotr Głowski** powiedział, że pozwoli sobie nie zgodzić się z tym stwierdzeniem, że jest tu jakaś inna sytuacja, że jest dokładnie taka sama sytuacja, bo i w jednym i w drugim przypadku próbujemy nakłonić przedsiębiorcę do zainwestowania u nas. To zainwestowanie może być takie, że przedsiębiorca kupuje grunt i buduje fabrykę, ale może być też tak, że tworzy u nas albo siedzibę albo oddział i rejestruje swoje samochody. Tak w jednym jak i w drugim przypadku prowadzimy

celową i przewidywalną dla podatnika działalność. Prezydent powiedział, że chciałby wspomnieć o kwotach – w Krajence, Poznaniu, Chodzieży czy Wałczu - to jest około 1440 złotych, a u nas 480 złotych. To nie jest o 5% czy o 10% mniej, to jest ułamek tej kwoty i dzięki temu zbieramy z terenu całego kraju wiele firm, które dzięki takiej polityce, u nas rejestrują swoje samochody. W nawiązaniu do poprzedniej dyskusji, to jest jeden z elementów zachęcających do prowadzenia u nas działalności. My, przedsiębiorców, którzy potrzebują gruntów, zachęcamy na dziesiątki innych sposobów, które są nie tylko skuteczne, ale przynoszą plon w postaci kolejnych inwestycji, które przebiegają m.in. w części południowo-wschodniej Miasta. Tam w ciągu ostatnich 5 lat, zrobiliśmy niedawno własny audyt, mamy prawie 30 nowych inwestycji, w ramach których przedsiębiorcy wydali setki milionów złotych, a wydali je m.in. dlatego, że prowadzimy działania związane z rozwojem infrastruktury, że mają te działki dobrze przygotowane, a w tej chwili kolejni wiedzą, że jesteśmy na etapie kończenia dokumentacji technicznej na drogi, na ścieżki rowerowe, na oświetlenie tych terenów, co umożliwi im dojazd do działek, które całkiem niedawno sprzedawaliśmy i wiem -dodał Prezydent – że czekają na nasz ruch z pozwoleniami na budowę, a żeby to wszystko zrealizować, to potrzebujemy te 15% czy 30% ze środków unijnych. Takie bardzo kompleksowe działania towarzysza nam wtedy, kiedy zastanawiamy się nad podatkami i dla przedsiębiorców i dla mieszkańców. Trzeba pamiętać, że to są dziesiątki różnych innych opłat, związanych np. z utrzymaniem komunikacji miejskiej. Uważam – powiedział prezydent Głowski – że od lat mamy dobre ceny, wiele miast w pewnym momencie obniżało ceny przejazdów i okazywało się, że to też jest dobra droga, dzięki temu możemy mówić o tym, że nie mamy jakiegoś drastycznego spadku jak w wielu miastach, w których komunikacja miejska poszła w odstawkę, bo ze względu na wysokie ceny biletów, ludzie przesiedli się całkowicie do samochodów. Staramy się nie podawać temu populizmowi, który pojawia się w wielu dyskusjach, tak jak dzisiaj mieliśmy sprawę opłaty targowej, że ci, którzy znoszą te opłatę, to bardzo często windują maksymalnie podatki albo powodują, że inwestycje w tych miejscach nie są prowadzone, to widać od wielu lat, wtedy, kiedy pada deszcz albo robi się zimno. Staramy się prowadzić taką politykę, bardzo rozsądną, która nie jest poddawana parciom dotyczącym np. zniesienia opłat za komunikację miejską, bo ktoś i tak będzie musiał za to zapłacić i myślę – dodał Prezydent – że ten rozsądek, który tutaj w Radzie był przez te ostatnie 5 lat pozwalał na takie właśnie funkcjonowanie, tzn. nie było głosów które prowadziłyby do destrukcji, a z drugiej strony nikt nie ciągnął w tę maksymalną stronę, bo można by też powiedzieć, że Radni powinni być zainteresowani maksymalizacją wpływów i na pewno by znaleźli na to uzasadnienie.

#### **Głosowanie:**

**Radni podjęli uchwałę jednogłośnie - 20 głosami „za”.**

## **Ad 21.**

Projekt uchwały w sprawie określenia wzorów formularzy informacji i deklaracji podatkowych omówiła **Ewelina Śługajska, skarbnik Gminy Piła**.

**Skarbnik** powiedziała, że zgłasza ustną autopoprawkę. Chodzi o zapis w paragrafie 7 „Uchwała podlega ogłoszeniu w Dzienniku Urzędowym Województwa Wielkopolskiego i wchodzi w życie z dniem 1 stycznia 2016 roku”.

**Lucjan Szutkowski, przewodniczący Komisji Budżetu i Rozwoju Miasta** poinformował, że Rada zaopiniowała ww. projekt uchwały jednogłośnie pozytywnie.

### **Głosowanie:**

**Radni podjęli uchwałę jednogłośnie - 19 głosami „za”.**

## **Ad 22.**

Projekt uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Piły na lata 2015 - 2024 omówiła **Ewelina Śługajska, skarbnik Gminy Piła**.

**Lucjan Szutkowski, przewodniczący Komisji Budżetu i Rozwoju Miasta** poinformował, że Rada zaopiniowała ww. projekt uchwały jednogłośnie pozytywnie.

**Radny Włodzimierz Bystrzycki** powiedział, że dokładnie zapoznał się z projektem dotyczącym Wieloletniej Prognozy Finansowej. Radny powiedział, że chciałby poruszyć temat budowy basenu na osiedlu Górne i poprosił Prezydenta, żeby wrócił do tematu budowy tego basenu.

**Prezydent Piotr Głowski** powiedział, że nie zmienił zdania w sprawie budowy basenu na osiedlu Górne, ale chciałby przedstawić krótkie wyjaśnienie. Ten WPF, nad którym teraz Rada pracuje, to nie jest ten WPF, który pojawi się w grudniu, bo to jest ta Wieloletnia Prognoza Finansowa, w której zapisane są wieloletnie zmiany, ale tam też nie będzie wszystkiego tego, co na pewno chcemy zrobić z tego powodu, że musimy wygrać – przyjęliśmy taką zasadę, że będziemy startować w konkursach o dofinansowanie zewnętrzne, a po drugie jest też pewna pula projektów, w ramach której muszą być przygotowane dokumentacje, nie wiadomo jak to wszystko będzie się

toczyło. Odnośnie basenu, Prezydent powiedział, że solennie obiecał radnemu Bystrzyckiemu, że ten basen powstanie, a to, co mówiliśmy kilka lat temu, że odkładamy budowę basenu na osiedlu Górne na półkę miało poparcie w działaniach przez nas realizowanych. Ten basen na osiedlu Górne będzie na pewno wybudowany, ale nie potrafię w tej chwili – powiedział prezydent Głowski – powiedzieć, czy będzie to w roku 2018 czy 2019. Natomiast w pierwszej kolejności musimy teraz wykorzystać potencjał Aquaparku. Mamy duży obiekt, który ma doprowadzonych wiele przyłączy, wiele możliwych instalacji, obiekt, który łatwo jest rozbudować, którego rozbudowa będzie kosztowała 60%, 70% kwoty, którą byśmy wydali na budowę samodzielnego budynku. Oprócz tego Aquapark ma też inny walor, wiele rzeczy, np. szatnie da się wykorzystać bez potrzeby rozbudowywania. Jest dużo przedsięwzięć, które będzie można zrealizować przy wykorzystaniu obecnej infrastruktury – hol, parking, wejście – ale najważniejsza jest kwestia kosztów utrzymania, bo przecież każdy budynek wymaga osoby, która np. pracuje w kasie i osoba ta pracuje niezależnie od tego, czy dzisiaj obsłuży 500 czy 1000 osób, a jeśli chcielibyśmy teraz myśleć o nowym basenie, to trzeba by znaleźć pieniądze na kolejne wynagrodzenia. W tej chwili staramy się nie mnożyć bytów, bo utrzymanie tej infrastruktury sportowej, która w Pile jest w tej chwili niezwykle bogata, jest źródłem potężnych kosztów i stosunkowo niedużych przychodów. Oczywiście jest to, że te obiekty nie zarabiają na sobie i nie będą zarabiać, bo nie są w stanie się utrzymać przy tych stawkach, które proponujemy. Dzisiaj mamy problem związany z bardzo dużą liczbą osób w Aquaparku. Te inwestycje, które chcemy tam poczynić, w pierwszej kolejności, czyli wykorzystanie również zewnętrznego finansowania do budowy kolejnego basenu sportowego, spowodują, że to się trochę rozluźni. Z drugiej strony wykorzystamy przestrzeń rozbudowując część spa – czyli będziemy zwiększać przychody zwiększając w niewielkim stopniu koszty stałe. Kolejnym krokiem będzie budowa basenu, który uzupełni tę ofertę. Trzeba pamiętać, że my jesteśmy cały czas na etapie przebudowy tego stadionu i jeszcze przyszły oraz kolejny rok, to jest ten czas, kiedy będziemy tam inwestować. Chcielibyśmy jak najszybciej wpuścić tam dzieci i młodzież, żeby mogli korzystać z tej nowej infrastruktury. Jeśli chodzi o halę, która dzisiaj została oddana, to tam też jeszcze brakuje 1/3, 1/4 do dokończenia, żeby zabezpieczyć ten obiekt całkowicie i zmienić to otoczenie. Jest tam jeszcze kilka wyzwań, ale to na pewno będzie jeden z ładniejszych obiektów w tej części kraju i co ważne – dobrze wykorzystywanych przez całą dobę, bo tak w tej chwili już się dzieje, bo zarówno hala jak i stadion na pewno są w tej dobrej lidze. Do niedawna duże miasta zazdrościły nam takich obiektów sportowych, bo trzeba pamiętać, że te wielkie inwestycje, to w wielu miastach liczących około pół miliona mieszkańców są kwestia ostatnich kilku lat. Wcześniej, my mieliśmy obiekt nawet trochę ponad skalę naszego grodu. Dzisiaj, nawierzchnia przygotowana na stadionie lekkoatletycznym, jest taka sama jak ta, którą ma „Zawisza” Bydgoszcz – chyba najlepszy stadion lekkoatletyczny w Polsce. Stosunkowo niewielkim kosztem, bo my wydajemy kilka milionów złotych na zmianę stadionu, który mieścił do niedawna 40 tysięcy osób, a dzisiaj

będzie to kilka tysięcy, a stadion w Poznaniu kosztował 800 milionów złotych. To jest ta różnica skali, możliwości i wydanych pieniędzy. My nie możemy pomyśleć o 800 milionach nawet w skali całego budżetu, to jest około 20 lat naszego budżetu inwestycyjnego. My potrafiliśmy, m.in. dzięki wsparciu Ministerstwa, doprowadzić tę inwestycję do takiego stanu, który w przyszłym roku będzie gwarantował, szczególnie młodym ludziom, wiele emocji.

**Radna Wiesława Sztaba** powiedziała, że radny Bystrzycki już wiele lat dopomina się o basen na osiedlu Górne i nie może się doczekać. Radna powiedziała, że tam jest chyba takie nasze centrum sportowe i dodała, że kiedyś było takie marzenie, żeby tam właśnie znalazły się i stadion i hala i wreszcie ten basen. Radna powiedziała, że popiera pomysł, żeby w najbliższym czasie jednak udało się wybudować basen na osiedlu Górne.

**Prezydent Piotr Głowski** powiedział, że trudno jest mieć ciastko i zjeść ciastko. 15 minut temu było głosowanie ws. zmiany podatków i, oczywiście, takie jest prawo radnej sztaby, żeby oddać głos „wstrzymujący się”, ale to był ten moment, kiedy można było powiedzieć, że podnosimy podatek do maksymalnych stawek, znajdzie się wtedy 10 milionów w ciągu roku i to będzie kwota na ten basen. Nie robimy tego celowo, bo rozumiemy, że są inne priorytety, ale w takiej sytuacji prosiłbym – dodał prezydent Głowski – żeby, jak podnosimy o 2 grosze, to żeby Radna wspierała, bo wtedy będzie łatwiej w tym 2018 czy 2019 wybudować ten basen.

**Radna Wiesława Sztaba** powiedziała, że policzyła, że to będzie przegłosowane i dlatego się wstrzymała.

**Przewodniczący Rady Miasta Piły Rafał Zdzierela** powiedział, że cieszy się, że na tyle, na ile przewodniczący Bystrzycki jest zaangażowany w budowę basenu na osiedlu Górnym, na tyle też rzeczowo przyjmuje argumenty osób zajmujących się wiązaniem końca z końcem w naszym pilskim budżecie.

**Głosowanie:**

**Radni podjęli uchwałę jednogłośnie - 19 głosami „za”.**

**Ad 23.**

Projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2015 r. omówiła **Ewelina Śługajska, skarbnik Gminy Piła.**

**Lucjan Szutkowski, przewodniczący Komisji Budżetu i Rozwoju Miasta** poinformował, że Rada zaopiniowała ww. projekt uchwały jednogłośnie pozytywnie.

**Głosowanie:**

**Radni podjęli uchwałę jednogłośnie - 19 głosami „za”.**

**Ad 24.**

Projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości położonej przy ul. Okólnej 16-20 w Pile na rzecz jej współużytkowników wieczystych przedstawiła **Julita Grzegorzółka, dyrektor Wydziału Gospodarki Nieruchomościami.**

**Jacek Bogusławski, przewodniczący Komisji Gospodarki Miejskiej** poinformował Radę, że Komisja zaopiniowała ww. projekt uchwały jednogłośnie pozytywnie.

**Głosowanie:**

**Radni podjęli uchwałę jednogłośnie - 15 głosami „za”.**

**Ad 25.**

Sprawozdanie za rok 2014 z realizacji Strategii Rozwiązywania Problemów Społecznych Miasta Pily do roku 2020 przedstawiła **Wanda Kolińska, dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Pile.**

**Włodzimierz Bystrzycki, przewodniczący Komisji Spraw Społecznych**

**Radna Wiesława Sztaba**

**Radny Jan Ficerman**

**Rafał Zdzierela, przewodniczący Rady Miasta Pily**

**Dyrektor Wanda Kolińska**

**Przewodniczący Rafał Zdzierela**

**Dyrektor Kolińska**

**Przewodniczący Rady Miasta Pily**

**Ad 26.**

Informacja w sprawie interpelacji i zapytań radnych - druk nr 322.

**Nikt nie zabrał głosu w tym punkcie porządku obrad.**

**Ad 27.**

Wolne głosy, wnioski i informacje.

**Radny Przemysław Gawroński**

**Radny Włodzimierz Bystrzycki**

**Rafał Zdzierela, przewodniczący Rady Miasta Pily**

**Radny Włodzimierz Bystrzycki**

**Radna Wiesława Sztaba**

**Radny Lucjan Szutkowski**

**Radny Jacek Bogusławski**

**Radny Jan Ficerman**

**Przewodniczący Rady Miasta Pily**

**Ad 28.**



Zamknięcie obrad.

**W związku z wyczerpaniem porządku obrad Rafał Zdierela, przewodniczący Rady Miasta Piły zakończył obrady XIII sesji Rady Miasta Piły.**

Protokół sporządziła:

Przewodniczący Rady Miasta Piły

Małgorzata Leśniak

(-) Rafał Zdierela